

KURJER WILEŃSKI

Wileńsko - Nowogródzki, Grodzieński, Poleski i Wołyński

Półtoragodzinna rozmowa lorda Halifaxa z Hitlerem



Lord Halifax na Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej.

BERLIN, (Pat). Lord Halifax przy był dziś o godz. 9.40 w towarzystwie ministra Neuratha do Berchtesgaden, skąd udał się natychmiast, prywatnym samochodem kanclerza Hitlera do Berghof. W czasie drogi miał min. Neurath sposobność zwrócenia uwagi lorda Halifaxa na piękno przyrody bawarskiej.

W Berghof powitał lorda Halifaxa na progu swego domu kanclerz Hitler. Następnie odbyła się w gabinecie kanclerza trwająca półtora godzinny rozmowa, w której wziął również udział min. Neurath.

Po zjedzeniu wspólnego obiadu lord Halifax opuścił około godz. 13 Berghof.

W Berchtesgaden i Berghof prze-

bywał w czasie wizyty lorda Halifaxa wielu zagranicznych dziennikarzy

BERCHTESGADEN, (Pat). Lord Halifax i min. Neurath opuścili Berchtesgaden wkrótce po godz. 15, udając się do Monachium. Przy rozmowie kanclerza Hitlera z lordem Halifaxem był prócz min. Neuratha obecny w charakterze tłumacza radca legacji dr. Schmidt.

Pobyty lorda Halifaxa w Niemczech nadawany jest w dalszym ciągu charakteru nieoficjalny.

W Monachium min. Neurath zapozna lorda Halifaxa z organizacją partii narodowo-socjalistycznej, po czym dziś wieczór jeszcze powrócił do Berlina.

„Clearing polityczny” między Niemcami a Anglią

BERLIN, (Pat). Wizyta lorda Halifaxa, której punktem kulminacyjnym było spotkanie z kanclerzem Hitlerem w Berchtesgaden jest przedmiotem ożywionych rozmów w kołach politycznych i dyplomatycznych

Kursuje szereg pogłosek na temat dalszych następstw wizyty. Mówią m. in., iż lord Halifax przed nawiązaniem osobistego kontaktu z kanclerzem ograniczył się celowo do wstępnych rozmów politycznych tylko z min. v. Neurathem. Słychać również, że lord Halifax zaprosił min. v. Neuratha do złożenia w Londynie wizyty, zaniechanej swego czasu z powodu znanego incydentu z krążownikiem „Leipzig”. Min. v. Neurath za prośbą to miał przyjąć, sądzić jednak należy, że ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie dopiero po wyjeździe lorda Halifaxa.

Co do tematu rozmów lorda Halifaxa lansuje się w niemieckich kołach politycznych określenie „clearingu politycznego”, który zapoczątkowany ma być pomiędzy Niemcami a W. Brytanią, aby potem przybrać charakter ogólnego „clearingu europejskiego”. Ze strony niemieckiej widoczna jest tendencja do wysuwania na plan pierwszy sprawy kolonialnej, który to temat powinien być w myśl życzeń niemieckich, figurować na pierwszym planie rozmów niemiecko-angielskich, jako wstęp do pełnego wyjaśnienia stosunków niemiecko-angielskich.

Pewną zachętę w tym względzie stanowi onegdajsza debata w izbie lordów. Charakterystycznym jest, że na łamach „Lokal Anzeiger” ukazał się dzisiaj artykuł wstępny p. t. „Nasze prawa do kolonii”, którego autor uzasadnia raz jeszcze postulaty Niemiec, kończąc słowami: „za kanclerzem i jego rządami stoi cały naród niemiecki”.

Companys prowadzi rokowania o rozejm w Hiszpanii

LONDYN, (Pat). Korespondent Pat dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że wyjazd prezydenta Katalonii Companysa do Brukseli, który rzekomo miał na celu odwiedzenie chorego syna, posiada doniosłe znaczenie polityczne.

Prezydent Companys prowadził ma w Brukseli rokowania z wysłannikami gen. Franco celem wysondo-

wania możliwości kompromisu i zaprzestania wojny domowej w Hiszpanii. Prezydent Katalonii działał ma w porozumieniu z premierem Negrimem. Owe toczące się w danej chwili w wielkiej tajemnicy rokowania w Brukseli mają być m. in. powodem nagłego niemal całkowitego zastoju w działaniach wojennych w Hiszpanii.

Chiny proszą Wielką Brytanię o pośrednictwo

TOKIO, (Pat). Dziennik „Yumturi Szimbun” donosi, że zastępca premiera rządu nankińskiego Sung i min. finansów Kung, wystąpili wobec ambasadora W. Brytanii prosząc o po-

średnictwo w zatargu chińsko-japońskim. Dziennik zaznacza, że informacja ta pochodzi z absolutnie pewnego źródła.

Żadnego Polaka nie przyjęto na medycynę w uniw. w Kownie

KRÓLEWIEC, (Pat). Z Kowna donoszą: na fakultet medyczny uniwersytetu kowieńskiego przyjęto 164 stu-

dentów na 235 zgłoszonych. Żadne podanie studenta polskiego nie zostało uwzględnione.

(Telefonem od naszego korespondenta z Warszawy)

Pierwsze posiedzenie Sejmu 30 bm.

Zarządzenie Pana Prezydenta o zwołaniu sesji zwyczajnej Sejmu i Senatu ukazać się ma w końcu przyszłego tygodnia. Pierwsze posiedzenie Sejmu przewidywane jest na wtorek 30 listopada. Będzie ono poświęcone wyborom komisji sejmowych, wysłuchaniu expose pana wicepremiera Kwiatkowskiego, i rozpoczęciu debaty generalnej nad preli minarzem budżetowym.

Na pobojuwiskach Dalekiego Wschodu



Oddział Chińczyków, ruszający z wyciągniętymi bagnietami do ataku na pozycje japońskie.

300.000 żołnierzy broni drogi do Nankinu

SZANGHAI, (Pat.) Rzecznik japoński oświadczył, że na odcinku Suzou broni linii chińskich ok. 300.000 żołnierzy. Z tej liczby 100.000 ma za zadanie zatrzymać marsz Japończyków od strony Jiangsu i zatoki Hsung-Czou. 120.000 znajduje

się w pierwszej linii, a obwoły drugą linię stanowią siły 80.000 żołnierzy.

Zdaniem Chińczyków, linia ta będzie mogła w ciągu wielu miesięcy wytrzymać opór japoński.

Gen. Franco i Mandżukuo przystąpią do paktu antykomunistycznego

RZYM, (Pat). Donoszą z Tokio, że japoński wiceminister spraw zagranicznych Horiakazu przyjął przedstawiciela rządu gen. Franco. W rozmowie ustalono szczegóły uznania rządu gen. Franco przez rząd tokijski. Akt uznania ogłoszony ma być 25 listopada.

Przewidziane jest również uznanie państwa Mandżukuo przez rząd gen. Franco oraz przystąpienie Mandżurii i Hiszpanii narodowej do włosko-niemiecko-japońskiego paktu antykomunistycznego. Wszystkie te sprawy mają być załatwione 25 bm.

Szwajcaria energicznie zwalcza komunistów

PARYŻ, (Pat.) „Le Matin” donosi z Genewy, iż wiele faktów świadczy wyraźnie, że rząd szwajcarski przystąpił do systematycznego zwalczania komunizmu. Policja szwajcarska aresztowała ostatnio przewodniczącą szwajcarskiej Partii Komunistycznej niejakiego Humberta Droza oraz przeprowadziła rewizję w lokalu organu komunistycznego „Freiheit”, wychodzącego w Zurichu, gdzie znaleziono ważne dokumenty, odnoszące się do spraw rekrutacji ochotników do czerwonej armii hiszpańskiej.

Najważniejszym jednak wydarzeniem jest aresztowanie na skutek polecenia sądziego śledczego członka Rady Narodowej Kantonu Zurychskiego komunisty Ernesta Waltera. Ponieważ już poprzednio aresztowano również przedstawiciela komunistów w Radzie Narodowej Boedmana, tym samym reprezentacja parlamentarna komunistów w Kantonie zurychskim została zlikwidowana.

Przed zjazdem P. O. W.

POCIĄGI NADZWYKAJNE.

W dniu 20 bm., jako w pierwszym dniu I Ogólnopolskiego Zjazdu Peowiaków, w godzinach porannych przybędzie do Wilna sześć pociągów nadzwyczajnych z uczestnikami Zjazdu „Kutno” 660 osób, „Katowice” I i II i II razem 1800 osób, „Kielce” 600 osób i „Lwów” 600 osób, razem około 4 tys. osób.

Dalsze pociągi: „Warszawa” I, II i III, „Lublin” I i II, „Białystok”, „Toruń” i „Kraków” wiozące przeszło 7 tys. uczestników przybędą w nocy z soboty na niedzielę.

Na I Ogólnopolski Zjazd Peowiaków Okręg Śląski przybędzie z własną orkiestrą w strojach górniczych.

DZIŚ APEL NA ROSSIE.

W dniu 20 bm. w godzinach wieczornych odbędzie się apel poległych Peowiaków na Rossie. O godz. 19.15 zbiórka Okręgów na pl. Katedralnym do odmarszu na apel. O godzinie 20.45 — apel poległych Peowiaków na Rossie obok Mauzoleum i złożenie wieńca przed pomnikiem poległych Peowiaków.

Apel przeprowadzi sekretarz generalny Zarządu Głównego Związku P. O. W. p. Jan Lepkowski.

PUNKTY INFORMACYJNE.

Komitet Organizacyjny I Ogólnopolskiego Zjazdu Peowiaków w Wilnie powołał sekcje: organizacyjno-propagandową, kwaterunkową i żyw-

nościową oraz uruchomił 5 punktów informacyjnych: 1) Dworzec, 2) Wartownia na Rossie, 3) pl. Ratuszowy w Orbisie, 4) pl. Orzeszkowej — lokal Zw. Peowiaków i 5) Związek Propagandy Turystyki ul. Mickiewicza 32. Punkty informacyjne Zjazdu oznaczone zostaną masztami.

Komitet Organizacyjny wydał 16-stronicowy „Informator” dla uczestników Zjazdu.

KOMENDANT DEFILADY.

W związku ze Zjazdem przybył do Wilna sekretarz generalny Zarządu Głównego P. O. W. p. Jan Lepkowski, wicewojewoda poznański, który z lokalnym Komitetem Organizacyjnym ostatecznie i szczegółowo uzgodnił program Zjazdu.

P. Jan Lepkowski będzie komendantem całości defilady niedzielnej.

PROGRAM DNIA JUTRZEJSZEGO.

21-GO LISTOPADA.

Godz. 8.00 — Odznaczenia Peowiaków Krzyżami Peowiackimi w sali Pałacu Reprezentacyjnego.

Godz. 9.15 — Msza św. w Katedrze — odprawiona przez Ks. Arcybiskupa Romualda Jalbrzykowskiego.

Godz. 10.00 — Sformowanie pochodu i odmarsz do Ostrej Bramy, gdzie nastąpi poświęcenie sztandarów Peowiackich przez Ks. Arcybiskupa Romualda Jalbrzykowskiego i zawieszenie ryngrafu w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej przez Okręg Śląski Związku Peowiaków.

Godz. 11.00 — Odmarsz w kierunku Rossy.

Godz. 12.00 — Złożenie wieńca i defilada uczestników Zjazdu przed mauzoleum Marszałka Józefa Piłsudskiego, po czym nastąpi przemarsz do gmachu Uniwersytetu Stefana Batorego.

Godz. 14.00 — Przemówienie Pana Marszałka Śmigłego Rydza (w zależności od pogody przemówienie zostanie wygłoszone bądź w sali Solumnowej USB. bądź z balkonu Pałacu Reprezentacyjnego). Po przemówieniu Pana Marszałka Śmigłego Rydza nastąpi odczytanie deklaracji.

Godz. 15.19 — Przerwa obładowa.

Godz. 19.00 — Obrady byłych Okręgów Historycznych POW, a mianowicie K. N. 3, Okręgu XI i Okręgu Wołyńskiego, w salach U. S. B.

Godz. 20.00 — Przedstawienie w teatrach.

22-GO LISTOPADA.

Godz. 9.35 — Odjazd pociągu z delegacją Zjazdu do Żułowa i złożenie wianki kwiatów w miejscu urodzenia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Godz. 14.30 — Złożenie wieńca na grobie Ks. Biskupa Bandurskiego w Katedrze.

APEL KOŁA PEOWIAKÓW W WILNIE.

Zarząd Koła Peowiaków w Wilnie powiadomił swych członków, że w dniu 20 listopada odbędzie się uroczysty apel w związku z I Szlaskim Ogólnopolskim Zjazdem Peowiaków. Zbiórka w lokalu Koła o godz. 18.30. Stawienie obowiązkowe. Obowiązują maciejówki z bączkiem.

Wciąż nowe tajemnicze składy broni wykrywa policja w Paryżu

Likwidacja afery „Białych Kapturów”

PARYŻ. (Pat.) Cała prasa paryska w dalszym ciągu przepełniona jest rewelacjami na temat rewizji przeprowadzonych przez władze policyjne w poszukiwaniu składów broni i uczestników tajnej organizacji politycznej t. zw. „Białych Kapturów”.

Dzisiejsze informacje podkreślają z naziściem wielkie rozmiary wykrytej afery, ze względu na wielką ilość wykrytej broni oraz na rozgałęzioną sieć wykrytych nadawczych aparatów radiowych. W ciągu ostatnich dwóch lat władze policyjne wykryły również około 200 radiowych aparatów nadawczych i to pomieszczone w punktach takich, jak w sąsiedztwach aeroportów, w wielkich portach morskich, w pobliżu granic i w pobliżu koszar.

„Popularne” oblicza wartość znalezionych broni na milion franków, stawiając pytanie, kto finansował całą tę sieć wykrytych dotychczas arsenałów i zakup broni oraz jakie czynniki polityczne stały poza arezowanymi: ośmiu nieznanymi nikomu ludźmi, należącego do tak różnych sfer, jak antykwariusze czy przemysłowcy prowincjonalni. Dotychczas bowiem żadne z bardziej znanych nazwisk politycznych nie zostało w tej aferze ujawnione.

W Paryżu największe wrażenie zrobiła rewelacja, że przy rewizji, przy ul. Ribera znaleziono ukryte w tankach benzynowych dwie bomby nie naładowane wprawdzie, ale zaopatrzone w mechanizm zegarowy. Bomby te poddano badaniu specjalistów — puzkarzy, którzy oficjalnie swej opinii jeszcze nie wydali. Tym nie mniej w Paryżu krąży pogłoski, iż została stwierdzona identyczność tych mechanizmów zegarowych z mechanizmami bomb, znalezionych przy tunelu kolejowym na granicy francusko-hispańskiej w Cerbere. Porównanie tych bomb z bombami, które wywołały katastrofę w dwóch domach w pobliżu Etoile, jest niemożliwe, ponieważ po tamtych bombach nie znaleziono ani jednego odłamka, który by dał podstawę do badań.

Drugim faktem, który wywołał dość duże wrażenie w Paryżu jest, jak donosi „Le Journal”, wzmocnienie posterunków policyjnych przy wejściach do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i do t. zw. „Surete Generale”, gdzie po godz. 9-ej rano każdy wchodzący jest bardzo ściśle legitymowany. Prasa lewicowa paryska omawia tę sprawę w alarmujących artykułach, mówiąc o spisku prawniczo-faszyistowskim, skierowanym przeciwko republice.

Z dzienników prawniczych „Epoque” fraktuje całą sprawę sceptycznie, stawiając w dzielnym artykule Kerillisa pytanie dla jakich celów Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i „Surete Generale” nadają taki rozgłos sprawie kapturów, stając się widoczną o stworzenie dywersji.

czy też o wykorzystanie tej sprawy dla sklejania spowrotem Frontu Ludowego.

W każdym razie, oświadcza Kerillis, nawet przy tych podejrzeniach koła narodowe francuskie nie mogą pozostać obojętne w stosunku do afery i muszą zanałizować ją dokładnie, aby sprawdzić, w jakiej mierze ta oryginalna tajna organizacja pozostawała na usługach obcego mocarstwa. Zwalczamy agentów Moskwy — pisze p. Kerillis — ale z taką samą stanowczością zwalczamy i agentów Berlina, jedni i drudzy bowiem są równie niebezpieczni dla Francji.

PARYŻ. (Pat.) Władze bezpieczeństwa zarządziły wczoraj przed wieczorem przeprowadzenie rewizji w lokalu Towarzystwa transportów rzecznych przy ul. Jean de Baussire.

W głębi jedynej z szaf znaleziono ukryte drzwi, prowadzące do sąsiedniego pokoju, gdzie zamagazynowane były 44 skrzynie z granatami ręcznymi, znaczna ilość naboju oraz 36 karabinów rozmaitego pochodzenia.

PARYŻ. (Pat.) W dalszym ciągu zalecającego coraz szersze kręgi śledztwa, dokonano rewizji w piwnicach domu przy ul. Rotrou, gdzie znaleziono 5 skrzyń po 3600 naboju każda, 12 paczek frutowych ładunków myśliwskich, każda po 100 sztuk, dalej ładownice, szpady, 45 szybkostrzelnych karabinów, 180 naboju do karabinów maszynowych i 54 sztuki myśliwskie. Właściciela domu, w którym znaleziono broń, Mauzera, arezowano.

Podczas rewizji w przedsiębiorstwie rzeczonym przy ul. Jean Beausine zatrzymano wiele osób. Władze Surete Nationale zarządziły pościg za właścicielem przedsiębiorstwa.

200 TAJNYCH STACJI NADAWCZYCH.

PARYŻ. (Pat.) W związku z aferą „Białych Kapturów”, „Petit Parisien” zwraca dziś uwagę na fakt, iż na terytorium Francji znajduje się dość pokaźna liczba tajnych stacji nadawczych. Zdaniem pisma stacji takich jest przeszło 200. Jedne z nich mają być zainstalowane w pobliżu niektórych wielkich lotnisk, inne na granicach, inne wreszcie w pobliżu wielkich

portów. Są też stacje, umieszczone niedaleko koszar.

BOMBY I PETARDY.

PARYŻ. (Pat.) W ubiegły wtorek, pod czas rewizji, dokonywanej w jednym z domów przy ul. Ribera, gdzie wykryto cały magazyn broni i amunicji, znaleziono również dwie bomby. Fakt ten nie był podany do wiadomości prasy, aby nie utrudniać toczącego się śledztwa. Bomby nie były naładowane, lecz zaopatrzone w mechanizm zegarowy i baterie elektryczne. Rodzaj tych bomb był zbliżony do tej, którą znaleziono w tunelu niedaleko Cerbere.

W tym samym domu wykryto również 100 petard kawaleryjskich tego samego typu co petarda podłożona w swoim czasie przed drzwiami mieszkania gen. Pretelaf.

Władze bezpieczeństwa zachowują w dalszym ciągu całkowitą dyskrecję co do łożałości przewodów spisku.

Francja dąży do rozładowania napieć międzynarodowych

Min. Delbos o sytuacji międzynarodowej i swojej podróży do Polski i Rumunii

PARYŻ. (Pat.) Jednym z głównych punktów debaty nad interpelacjami była sprawa polityki zagranicznej Francji w szczególności zaś zagadnienie Hiszpanii i Chin.

Po całym szeregu przemówień zabrał głos

MIN. SPRAW ZAGR. DELBOS,

aby w dość krótkim przemówieniu odeprzeć zarzuty i scharakteryzować wytyczne francuskiej polityki zagranicznej.

W przemówieniu ministra ogólną uwagę zwrócił na początkowy, w którym p. Delbos skonstatował osłabienie zasady zbiorowego bezpieczeństwa

w Europie. Minister wystąpił jednak przeciwko żądaniom komunistów, którzy domagali się aktywnych wystąpień Francji w sprawie tego bezpieczeństwa.

W dalszym ciągu min. Delbos bardzo mocno podkreślił ścisłą przyjaźń i współpracę francusko - brytyjską, zmierzającą do rozładowania napięć, które mogłyby rozpaść wojnę zagrażającą całej cywilizacji.

Minister oświadczył dalej, że Francja w polityce swej starała się wypełnić ostatnio trzy zadania:

- 1) wykonywać swe obowiązki członka Ligi Narodów;
- 2) uwzględnić wszystkie potrzeby Francji, wynikające z jej specjalnej sytuacji na Dalekim Wschodzie i
- 3) utrzymać całą solidarność z W. Brytanią i St. Zjednoczonymi.

Tym trzem założeniom rząd francuski był wierny na konferencji w Brukseli, co wyraziło się w całkowitej zgodności trzech deklaracji Francji, Anglii i Ameryki.

Przechodząc do zagadnienia Hiszpanii, min. Delbos optymistycznie ocenił położenie na półwyspie Iberyjskim, oświadcza, iż aczkolwiek tragizm Hiszpanii jest w dalszym ciągu bolesny, to jednak zdaje się, że po mimo największego napięcia nastąpił obecnie okres, w którym można uważać iż problemowi hiszpańskiemu odebrano charakter międzynarodowy

— Podwójne zadanie — ciągnął dalej minister — utrzymanie nieinterwencji i jednocześnie prowadzenie interwencji na rzecz pokoju, jest obecnie tym pilniejsze, iż w całej Europie od chwili wybuchu hiszpańs-

kiego wojny domowej wszystko znajduje się w zawieszaniu. Czekając na zakończenie tego konfliktu, Francja musi tym większą wagę przywiązywać do istniejących gwarancji pokoju. To jest właśnie motywem podróży, którą minister zamierza przedsięwziąć i podczas której m. in. odwiedzi Warszawę i Brukselę.

W tym momencie min. Delbos ostro wystąpił przeciw stanowisku części prasy paryskiej, która podróz tę przedstawiała jako przejaw poczucia słabości i w następujący sposób scharakteryzował cel swej podróży: zacieśnienie przyjaźni, które bezpośrednio Francję interesują, zapobieżenie agresjom, przyczynienie się do pewnych wyjaśnień, zwalczanie ducha przemocy i gwałtu i wreszcie praca nad przygotowaniem przyszłości Europy, aby wszystkie narody mogły w spokoju spożywać owoce swej pracy.

Człowiek o chęć niemieckich imprez artystycznych

BERLIN. (Pat.) Szereg dzienników niemieckich z burzeniem stwierdza, że władze czeskie nie udzieliły zezwolenia na występ w Czechosłowacji szkoły tanecznej Klamt z Berlina.

Ponadto władze czeskie nie zezwoliły na planowany udział prezidenta Izby muzycznej Rzeszy Piotra Raabeego w imprezie koncertowej, organizowanej w Karlowych Warach przez tamtejszych Niemców. Prezydent Raabe miał wystąpić jako dyrygent.

Kronika telegraficzna

— Premier Daranyi i minister spraw zagranicznych Kanya udają się w sobotę z oficjalną wizytą do Berlina. Podróż ta stanowi odpowiedź na wizytę złoźną ostatnio przez przedstawicieli rządu niemieckiego w Budapeszcie.

— Stan zdrowia Gandhiego wzbudza poważne zaniepokojenie wśród jego przyjaciół. Ciśnienie krwi zbliża się do niebezpiecznej granicy. Lekarze, czuwający nad stanem zdrowia mahatmy orzekli, iż powinien on niezwłocznie zaniechać wszelkiej pracy. Najmniej szkodliwym zajęciem, czy umysłowym może mieć gołe następstwa. Zdaniem lekarzy Gandhi powinien rozpocząć kilkumiesięczny odpoczynek.

— Przybył do Tallina krążownik niemiecki „Leipzig”, który zatrzyma się w porcie tutejszym do poniedziałku. Na cześć gości niemieckich wydane będą przyjęcia u gen. Laidonera i w poselstwie niemieckim.

— Mają ponad 190 lat. W Ugliacu (ob. wód jarosławski) i jeszcze dwóch starców: Murkietów lat 123 i Cyrułników lat 121. Cyrułnikowi ma dobry wzrok i słuch i jeszcze w tym roku pracował w gospodarstwie.

— Królowa para bułgarska przybyła incognito do Zurychu, gdzie spędzi kilka dni w towarzystwie brata króla księcia Cyryla, po czym udaje się do Sofii.

— Król Leopold belgijski odjechał dziś o godz. 10.20 do Brukseli.

— Posłem republiki panamskiej w Warszawie mianowany został dr. Franciszek Villafaz.

— Liczba bezrobotnych w woj. śląskim spadła we wrześniu r. b. do 66 tys. osób, zmniejszając się w porównaniu z wrześniem ub. r. o 13.500 osób czyli 17 procent i z tym samym miesiącem 1935 r. o 27.500 czyli o 30 procent. Jest to najniższa liczba, jaka na terenie woj. śląskiego była notowana od 1931 roku.

— Min. Janson otrzymał misję utworzenia gabinetu.

Proces Starzyński contra Studnicki odroczony do 29 bm.

WARSZAWA. (Pat.) Proces Starzyński contra Studnicki został dziś odroczony do 29 bm.

Oskarżony Studnicki dziś do sądu nie przybył, lecz przesłał za pośrednictwem obrońcy swego adw. Zielińskiego pismo, prosząc o odroczenie sprawy z powodu złego stanu zdro-

wia oraz załączając świadectwo lekarza prywatnego, w którym lekarz zaleca Studnickiemu przebywanie w łóżku 10 dni z powodu osłabienia serca.

Po zbadaniu stanu zdrowia przez lekarza urzędowego sąd okręgowy postanowił rozprawę odroczyć do 29 b. m.

Dziś otwarcie wystawy dzieł F. Ruszczyca w Warszawie

Dziś o godz. 12-ej w pol w Zachęcie w Warszawie odbędzie się otwarcie pośmiertnej wystawy zbiorowej prac ś. p. Ferdynanda Ruszczyca

Wystawa obrazuje całokształt prac Ruszczyca, poczynając od jego młodzieńczych szkiców aż do prac ostatnio wykonanych, w czasie choroby lewą ręką.

Wystawa jest urządzona staraniem specjalnego komitetu uczczenia zmarłego artysty pod przewodnictwem marszałka Senatu A. Prystora i sen. W. Jastrzębowski, jako prezesa komitetu wykonawczego.

Wystawa jest jednym z punktów programu prac komitetu ruszczyckiego, o którego dalszych zamierzeniach, w szczególności teatralnych, zostanie opinia publiczna powiadomiona we właściwym czasie.

Adiutant Hitlera przeprowadził rozmowę w Stanach Zjednocz.

LONDYN. (Pat.) Agencja Reutersa donosi z Berlina, że kpt. Fritz Wiedeman, adiutant i najbliższy współpracownik kanclerza Hitlera, wyjechał dziś do Stanów Zjednoczonych.

Cel i charakter podróży kpt. Wiedemana nie jest ujawniony. Koła amerykańskie przypuszczają, iż Wiedeman odbędzie rozmowę z prezydentem Rooseveltem.

Fantastyczny rekord automobilowy Eystona

NOWY JORK. (Pat.) Słynny angielski automobilista kapitan Eyston zaatakował w piątek znowu absolutny rekord światowy szybkości należący do Campbella. Próba odbyła się na słynnym torze w Bonneville obok słynnego jeziora. Próba zakończyła się pełnym powodzeniem. Eyston tym razem ustalił nowy oficjalny rekord światowy, przekra-

czając równocześnie jako pierwszy człowiek na świecie granicę 500 km/godz., podczas gdy dotychczasowy rekord Campbella wynosił 444 km/godz.

Równocześnie Eyston poprawił również rekord światowy na jednej mil 484 km/godz. na 501,181 km/godz.

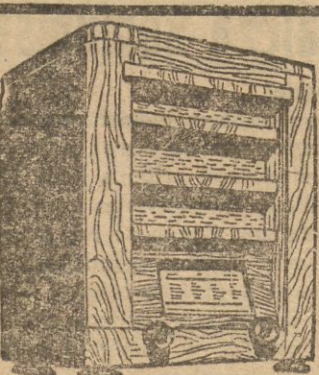
SUROWE SKÓRY LISÓW SREBRZYSTYCH
krajowej hodowli oraz inne futra najdogodniej nabędziesz na
VIII Aukcjach Futrzarskich
w Wilnie

w dn 13 i 14 grudnia b. r.

Najbogatszy asortyment towaru.

Biuro Aukcyj Futrzarskich: Mickiewicz 32, Wilno, tel. 23-53.

„EKONOMIA” — Baranowicze, Szeptyckiego 50, tel. 97
Prz. Składzie Broni i Amunicji poleca następujący nowy dział:
ZAPALNICZKI KRAJOWE w cenie po 4 zł.
ZAPALNICZKI ZAGR. SZWEDZKIE w cenie po 10 zł.
Kamyczki tubka 10 sztuk po 50 gr., drobne części do zapalniczek oraz **karty do gry** brydżowe, pokerowe i inne.



„REKORD” w G. Cyryński
Baranowicze, Szeptyckiego 35, tel. 129
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
ODBIORNIKÓW
ELEKTRIT - RADIO
Najdogodniejsze warunki spłaty.
— Ceny niskie —

Po przesileniu gabinetowym w Rumunii



TATARESCU

Gdy Michalache, do którego początkowo zwrócił się król Karol, rzekł się misji utworzenia nowego gabinetu pod swym przewodnictwem, zaopatrzył swoją decyzję w formalne wyjaśnienie, w którym twierdził, że odmowę jego spowodowała niemożność przyjęcia postawionego warunku współpracy z Vaidą Voevodem. W dalszym ciągu swego wyjaśnienia Michalache stwierdził, iż nie widzi możliwości uzgodnienia politycznego programu pomiędzy partią narodowo-ludową, opierającą się na zasadach demokratycznych, a szefami faszystowskiego frontu rumuńskiego, znanego ze swych hitlerowskich tendencji.

Odpowiedź tego rodzaju była łatwa do przewidzenia, tak łatwa, że wydaje się dziwnym, iż król Karol, orientując się doskonale w polityce swego kraju, postawił sprawę w ten sposób; jest rzeczą nie małą zupełnie wykluczoną, aby nie zdawał on sobie sprawy z nierealności tej koncepcji. Czemu wobec tego należy przypisać próbę tak niezwyklej kombinacji politycznej, jak połączenie w jednym rządzie demokratów z antydemokratami? Ta niezrozumiała kwestia stanie się dla nas jaśniejsza, kiedy zdamy sobie sprawę z tego, jakiego rodzaju człowiekiem jest król Karol i w jakich warunkach znalazł się on ostatnio.

Cicho sza!

Ze względu na przyjaźń Włoch do Niemiec, a Niemiec do Włoch ma być podobno wysłana wspólna nota tych państw, protestująca przeciwko używaniu własnego imienia przez eks-cesarza Abisynii. Podobno jest jeden tylko Heil — mianowicie Hitler, a nie zaś jakiś tam Selassie.

Stronnictwo Pracy na wydawać nowe pismo p. t. „Nowa Prawda“. Jeszcze więc mamy możliwość powiększenia ilości czasopism w Polsce, chcących również służyć Prawdzie o dwa: o „Nowszą Prawdę“ i „Prawdę Najnowszą“. A co będzie potem? Chyba... „Nowa Bujda“?

W sklepie:
— Poproszę o dziesięć deco pieprzu i pięć deco liścia bobkowego.
— Moja pani, zaraz zawinę, ale liścia bobkowego już nie opłaca się trzymać.
— Od kiedy?
— Odkąd PAL rozsyła go pudami za darmo.

— Jak ci się obecnie powodzi?
— Doskonale.
— Znalazłeś posadę?
— Nie. Mniej więcej co tydzień przychodzi do mnie pocztą lista ofiar na jakiś wzrosty cel.
— Więc...?
— Więc zacząłem na te listy zbierać oflary.

Z cyklu: Nasze dzieci.
— Kim byś chciał zostać Kaziu?
— Dawniej chciałem być woźnym, ale teraz to już wolę ministrem.
— Dlaczegoż to?
— No, bo woźny zawsze musi trochę pracować.

Nauczyciel: Kaziu, kto to był Kolumb?
Kazio: Kolumb, psze pana psora, był to taki spryciarz, który miał mocne plecy u królowej Izabelli i dzięki jej protekcji odkrył Amerykę.

Mama: Kaziu, wstawaj już, spóźnisz się na ósmą do szkoły.
Kazio: Och, więc jeszcze Składkowski nie ustąpił?

Nauczyciel: Sokrates nie dbał ani o pieniądze, ani o sławę, ani o poklask...
Kazio: To po co my mamy o takim frajerze się uczyć?

Nauczyciel: Kaziu, nie bądź lizusem. Bierz przykład ze swego ojca: pełen rozumnej godności, powagi, nie wynosi się nad innych, ale też nie płaszczy się przed nikim.
Kazio: I dlatego dotąd siedzi na dziedzińcu.
K. J. W.

Karol von Hohenzollern, król rumuński, jest z pochodzenia Niemcem. W osobie swej jednoczy wszystkie najbardziej typowe cechy charakteru i umysłowości niemieckiej. W związku z tym powstają jego poglądy na władzę, dzięki którym nie jest on tylko figurantem, którego rola redukuje się do przyjmowania defilad, przecinania wstęg i zakładania kamie ni węgielnych, ale faktycznym władcą swego kraju.

Z drugiej strony w Rumunii żyją jeszcze dość znaczne wpływy kultury bizantyńskiej wraz z jej autokratyczną koncepcją władzy królewskiej. Dzięki zbiegowi tych dwóch czynników Karol jest swego rodzaju syntezą niemieckiego księcia z okresu średniowiecza i bizantyńskiego cesarza.

W chwili obecnej stanął on wobec trudnych i skomplikowanych zadań. Musimy sobie uświadomić, że struktura społeczna Rumunii różni się kolosalnie od struktury innych państw europejskich. W Rumunii mamy nadzwyczaj liczną klasę włościańską, ale niedostatecznie wyrobioną i nieumiejącą kierować. Przyczyną tego jest mała liczebność warstwy mieszczańskiej, będącej najpoważniejszą dostarczycielką tak zwanej inteligencji. Arystokracja jest nader nieliczna. Ulegająca wpływowi obcej kultury, nie utrzymuje, z małymi wyjątkami, żadnego kontaktu z życiem swego kraju. W tym stanie wpływ decydujący zdobywa sobie grupa „zawodowych polityków“.

Takie warunki miał Karol w chwili, gdy starał się utworzyć nowy rząd. Nie ulega wątpliwości, że kombinacja Michalache — Vaida Voevod nie rokowała na dzień długiego życia. Gabinet, w ten sposób utworzony, byłby pogrążony w ciągłych sporach, które wobec małego stosunku kultury politycznej Rumunów, nabrałyby jeszcze większej ostrości. Dlatego też krok tego rodzaju ze strony Karola można sobie tłumaczyć dwójako. Z jednej strony jest możliwym, że chciał on podjąć ostateczną próbę politycznego zjednoczenia narodu, licząc na to, że swym osobistym autorytetem będzie zapobiegał powstającym rozdziewkom, z drugiej zaś, że dążył on celowo do zaostrożenia przeciwników, chcąc w ten sposób stworzyć sobie punkt wyjścia dla wprowadzenia rządu osobistych, o co często naogół podejrzewają go w krajowych kołach politycznych.

Obie te możliwości pozostały jednak w sferze abstrakcji wskutek odmowy Michalache'go. Poruczenie misji utworzenia gabinetu Tatarescu zmieniło sytuację, usuwając chwilowo możliwość ostrzejszych rozdziewek, tym bardziej, że w nowym gabinecie, który w chwili obecnej uformował się już definitywnie, biorą udział prawie wszyscy członkowie poprzedniego rządu. Oznacza to, że zapowiedzi wielkich zmian, jakie dawały się zauważyć podczas obecnego przesilenia zostały siłą rzeczy odterminowane.

S.

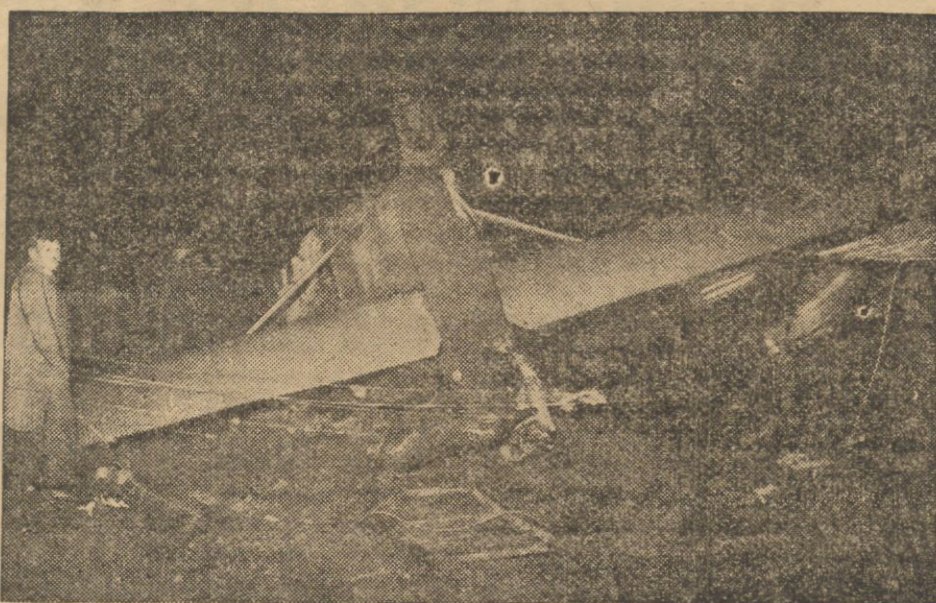
Zakończenie plebiscytu ławkowego na UJK we Lwowie

Miejsca nie będą wyznaczone — Apel rektora do młodzieży — 20 bm. wznowienie wykładów

Rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza prof. St. Kulczyński ogłosił dziś w południe zarządzenie, będące wynikiem rozpisanej wśród młodzieży w dn. 5 b. m. ankiety w sprawie podziału miejsc. Po rozpatrzeniu wyników ankiety, rektor postanowił, że miejsce na salach wykładowych wyznaczać nie będzie, gdyż nie jest to życzeniem większości młodzieży akademickiej. W związku z tym rektor zarządził, że młodzież zajmować będzie na salach wykładowych miejsca dowolne. Postulat całkowicie liberalnego traktowania sprawy miejsc rektor nie może jednak uwzględnić, jako nie odpowiadającego i życzeniu młodzieży akademickiej Uniwersytetu J. K., a m. inn. Młodzieży Wszechpolskiej. Rektor wezwał więc członków Młodzieży Wszechpolskiej aby siadali pośród kolegów po lewej stronie sal, a Żydów — aby siadali pośród kolegów — po prawej stronie sal.

W przeświadczeniu, że zarządzenie respektuje wolę większości a zarazem uwzględniając postulaty pewnego

odłamu młodzieży akademickiej będą gwarantującą spokojnego toku studiów, rektor wznawia wykłady i ćwiczenia z dn. 20 bm., ostrzegając, że jeżeli ta ostatnia próba zapewnienia spokoju na uczelni zawiedzie, rektor przedstawi ministrowi WR i OP wniosek o zamknięcie Uniwersytetu.



Sirzaskany szkielet samolotu, który lecąc z Hamburga do Londynu uległ katastrofie wskutek zawadzenia skrzydłem o komin fabryczny pod Ostendą, powodując śmierć wszystkich pasażerów i załogi. W katastrofie zginęła cała rodzina wielkiego księcia Heskiego. W katastrofie tej poniosło śmierć ogółem 11 osób.

W szkolnictwie sowieckim, jak w kwartecie Kryłowa

Rzeczywistość szkolna sowiecka na podstawie ich własnych danych

Był taki czas, że na naszego wschodniego sąsiada z dużym zainteresowaniem kierowano spojrzenia, jako na teren, gdzie przeprowadza się szereg interesujących prób. Krytyczni, orzekali spokojnie na wyniki, jakie dał ten wielki kocioł eksperymentalny, entuzjaści wszelkiej nowości pozostawali już awansem pod urokiem przyśwytch dodatnich wyników. Dziś po kilkunastu latach istnienia Sowietów można i należy mówić już nie o eksperymentach, próbach, a o wynikach tych eksperymentów. Jedną z dziedzin nowości, jaką miały u siebie wprowadzić Sowiety, było wychowanie młodego pokolenia. Ogólnie uważano, że odcinek ten Sowiety uznały za jeden z najważniejszych w swej walce o realizację nowego społeczeństwa i na nim właśnie zastosowano najnowsze metody pracy.

Śluchając przed kilku laty odczytu sławnego profesora Sergiusza Hesen- sena, przebywającego na emigracji, stwierdziłem, że i on, wróg Sowietów, odnosi się do pracy Sowietów na od cinku wychowania i oświaty z dużym uznaniem. „Sam fakt — mówił Hesen, — że bolszewicy już kilkakrotnie zmienili system nauczania, wychowania w szkołach świadczy, że myślą o wychowaniu i wykształceniu młodego pokolenia“. Czy te zmiany jednak dały dobre wyniki zaraz się przekonamy.

Pokrótkę podam ogólne zasady wychowania młodego pokolenia w Sowietach. Cele wychowawcze, naukowe, społeczne — miała realizować szkoła. Szkoła ta miała pozostawać w ścisłym związku z otaczającym życiem. Podstawowym założeniem szkoły miało być dążenie do obalenia w wychowaniu istniejącego podziału na pracę fizyczną i umysłową. Bolsze-

wicy twierdzili, że tylko w społeczeństwach burżuazyjnych wychowuje się jedne dzieci do pracy fizycznej, inne do pracy umysłowej. W Sowietach podział ten musi zaniknąć, wszystkie dzieci winne przejść przez trud pracy fizycznej. Stąd podstawowym przedmiotem stało się tak zwane „trudowe obuczenie“, co u nas odpowiada — zajęciom praktycznym. Szkoła sowiecka oprócz wiadomości teoretycznych, miała dać dzieciom szereg sprawności technicznych, ogólnie usprawnić wychowanków do wykonywania w społeczeństwie dowolnej pracy zarówno fizycznej jak i umysłowej. Wychowanie i wykształcenie tego rodzaju nazwano politechnicznym, a główną jego propagatorką w Sowietach była N. K. Krupskaja. Do realizowania tych celów przyznano do współpracy ze szkołą organ władzy politycznej (Rady), przebrał i szeroki ogół społeczeństwa. Szczególnie silnie starano się związać szkolnictwo z przemysłem, zarówno ze względów metodycznych — wychowawczych (związek z życiem, zbliżenie do przyszłych rzeczywistych warunków pracy), jak i ze względów społecznych — wytwarzanie jedynowarstwowego społeczeństwa robotniczego. Szczególnie cennym i pożądanym był wpływ wychowawczy robotników fabrycznych, stąd instytucje szefowst-

nie ustalone, a dyrektorem Poznańskiego Uniwersytetu Ludowego w Nieładzkowie został członek Rady Nadszerezej krakowskiego „Znleza“ — inż. Wesoliński.

Zjazd powziął uchwałę ogłoszenia projektu deklaracji ideowej na Walny Zjazd Związku, który odbędzie się w dniu 12 grudnia w Warszawie. Według projektu, ideologią swą i działalnością Związek opierał na następujących zasadach, wysnutych z ducha wsi i jej dziejowego pochodzenia, a mianowicie: 1) polskości ruchu młodzieży wiejskiej, 2) etyce katolickiej, 3) demokracji, 4) samodzielnosci i niezależności ideowej oraz organizacyjnej.

ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW W WARSZAWIE

Policia dokonała w różnych punktach miasta rewizji, w wyniku czego aresztowano 17 osób poszukiwanych o komunizm.

Miedzy innymi ujęci zostali poszukiwani: Rubin Krecht, Sruł Brun i Mendel Angmann.

W mieszkaniach aresztowanych znalazło się wiele materiału obciążającego jak: ulotki, instrukcje partyjne, broszury i kwiaty, także składkowe oraz broszury.

RADA LEGIONOWO - PEOWIACKA I MŁODZIEŻ AKADEMICKA WE LWOWIE

Rada Legionowo - Peowiacka we Lwowie na wspólnym posiedzeniu z zarządem okręgu Zw. Strzeleckiego postanowiła zwołać w końcu listopada zebranie legionistów i powiatów przy współudziale przedstawicieli różnych kierunków ideowych młodzieży akademickiej celem omówienia stosunku Obozu Niepodległościowego do zagadnienia młodzieży akademickiej w Polsce.

KLASOWE ZW. ZAWODOWE PRZECIW RADM PRZYBOCZNYM W UBEZPIECZALNIACH

Komisja centralna klasowych związków zawodowych ustosunkowała się negatywnie do rad przyboycznych w ubezpieczalniach społecznych i uchwaliła nie brać udziału w projektowanych radach tymczasowych i do magać się jak najrychlejszego przeprowadzenia wśród ubezpieczonych wyborów autonomicznych.

OBOK „GŁOSU NARODU“

Ukazał się pierwszy numer tygodnika polityczno - społecznego ideologii Chrześcijańskiej - Demokratycznej pod redakcją Gustawa Lewina. Tygodnik ten jest bardzo zbliżony do „Głosu Narodu“ wychodzącego w Krakowie.

KONGRES MŁODZIEŻY KATOLICKIEJ

Na styczeń 1938 r. przygotowywane jest zwołanie do Warszawy ogólnopolskiego Zjazdu Katolickiego Stowarzyszeń Młodzieży. Stowarzyszenia te dzielą się na męskie i żeńskie. Na wspomniany Zjazd przybyć mają obok te sekcje razem. Przewiduje się przyjazd przeszło 1.000 młodzieży. Zjazd ten po za sprawami organizacyjnymi powziął również uchwały o charakterze ogólnym, a rezolucję Zjazdu zabiorą głos w sprawach wychowawczych, o których dziś wiele się mówi.

Holandia również będzie się zbroić

HAGA. (Pał.) Minister Obrony Narodowej przemawiając w Izbie Najwyższej na temat budżetu obrony, oświadczył, że choć bezpieczeństwo zbiorowe jest ideałem, do którego należy dążyć, jednak na razie ono nie istnieje. Sytuacja międzynarodowa wymaga zaopatrzenia Holandii w możliwie najkrótszym czasie w nowoczesny sprzęt bojowy.

wa. Fabryka szefowała jakiejś szkole t. j. opiekowała się nią, nadawała jej kierunek ideowy.

Wkrótce jednakże życie wykazało nikłe rezultaty tej pracy. Kierownicy polityki szkolnej wytłumaczyli to „ukłonami“. Oczywiście wyniki pracy szkolnej są słabe, bo zaistniał np. „prawdy ukłon“, polegający na tym, że „Ogólnokształcące i techniczne przedmioty nie były ugruntowywane przez pracę fizyczną; praca fizyczna zeszła tu do roli ilustracji dla nich, podporządkowana tym przedmiotom obsługiwała je i t. p.“.

Gdy usunięto „ukłon prawy“ zjawiał się „ukłon lewy“, który znowu polegał na tym, że: „nauczanie ogólnokształcące uczyniono częścią politechnicznego. Pracę fizyczną ucznia „lewi“ uznał za podstawę na której i do której dopasowuje się naukę“.

Jak to podporządkowanie nauki pracy fizycznej wyglądało Katerinoczkin ilustruje przykładami i tak: „nauczyciel gimnastyki trenuje na lekcji ruchy robotnika podczas piłowania i strugania, matematyk zajmuje się wyrachowywaniem szybkości piłowania, chemik demonstruje suchą destylację

*) Związek zajęć praktycznych z przedmiotami ogólnokształcącymi. Katerinoczkin. Za Oplitechniczkeskuju Szkołu Nr. 1 1934 r., str. 35.

*) Tamże.

Jak powstaje samolot?

Drzewo, stal, duraluminium, szkło, które się nie tłucze, skóra, płótno, guma, lakiery — oto materiały, które składają się na samolot. Trzeba tylko myśleć ludzkiej i pracy rąk, by je przekształcić na pięknego ptaka, który z łoskotem silnika, będzie pruć powietrze.

Tylko myśli ludzka i praca rąk przerażają bezładny chaos różnych materiałów na rzecz pożyteczną i piękną. To też, aby się dowiedzieć, jak powstaje samolot, musimy śledzić jego powstanie najpierw tam, gdzie myśli pracuje. W każdej wytwórni samolotów pracują konstruktorzy. W ich mózgu zarysowuje się najpierw model płatowca.

Najpierw zastanawiam się — mój konstruktor — do czego ma samolot służyć, czy będzie to maszyna sportowa, turystyczna, pasażerska, wojskowa, czy szkolna i jakim ma odpowiadać wymaganiom, a więc, jaką ma mieć w przybliżeniu szybkość, jaki pułap, t. j. najwyższą wysokość osiągalną w zwykłych warunkach atmosferycznych, ile ma zabrać pasażerów, jaką ma mieć moc i liczbę silników, ile będzie ważył w locie wraz z paliwem i smarami. Kiedy zestawimy sobie wszystkie dane, wyszukujemy w wielkiej liczbie zbadanych przez instytuty aerodynamiczne naodpowiedniejsze dla nas profile, decydujemy się na ich stosowanie w praktyce i budujemy najpierw mały samolocik, ok. 20 razy mniejszy od tego, który później powstanie — ten samolocik poddajemy dokładnym badaniom w tunelu aerodynamicznym. Takie badania nazywamy popularnie przedmuchiwaniem i rezultatem tych badań jest kilkanaście, a czasem nawet kilkadziesiąt skomplikowanych wykresów, obliczeń, charakterystyk i tablic cyfrowych, z których orientujemy się czy model jest dobry, czy też niektóre jego szczegóły należy zmienić.

Teraz przystępujemy do wykonania szkiców szczegółowych, obliczając z nich słychaną w innych dziedzinach dokładną ciążę siły działające na różne części samolotu i wytrzymałość odpowiednich materiałów. Korzystamy tu z uwag pilotów, zwłaszcza jeśli chodzi o zaprojektowanie rozmieszczenia przyrządów sterowniczych, dalej projektujemy kabinę dla pasażerów, korzystając niejednokrotnie z modeli, zbudowanych z drzewa, aby zorientować się w przestrzeni potrzebnej dla wygodnej podróży. Teraz dopiero zaczyna się praca rąk: rysunki idą do techników, którzy z owych szkiców i obliczeń opracowują rysunki warsztatowe, podług których warstwą wykonawczą oddzielnie różne części maszyny. Stopniowo, część po części, powstaje w ten sposób prototyp samolotu, wzór, według którego będziemy później budować setki innych, jak dwie krople wody podobnych do siebie maszyn. Porównanie do kropli wody jest tu szczególnie słuszne, bowiem właśnie krople wody, spadając, układają się w ten sposób, by stawiać jak najmniejszy opór powietrzu. Takie zalety powinien mieć samolot doskonały.

Zazwyczaj buduje się dwa egzemplarze takiego prototypu, przy czym jeden z nich, w którym pominięto wszystkie szczegóły nie mające związku z wytrzymałością materiału, jest poddany następnie obciążeniu sztucznemu, przekraczającemu kilkakrotnie największe siły, które będą nań oddziaływały w spokojnym locie.

Obecnie następuje najważniejszy etap pracy nad nowym samolotem: pilot fabryczny, którym zwykle jest jeden z najlepszych pilotów, siada do sterów, puszcza w ruch silnik, śmigło zaczyna obracać się

coraz szybciej, szybciej — i wreszcie samolot rusza po miękkiej murawie lotniska, aby po kilku sekundach coraz szybszego biegu oderwać się od ziemi i wzlecieć dumnie w powietrze. Pilot sprawdza, jak działają ster, próbuje czy maszyna jest posłuszna woli pilota i czy po trafi samoczynnie, bez udziału pilota, po wrócić do stanu równowagi w powietrzu. Po krótkim locie próbnym pilot lądjuje, poczym zdej sprawozdanie konstruktorowi, zwraca jego uwagę na dostrzeżone błędy i usterki, które natychmiast należy usunąć. Samolot wraca znów do warsztatu, aby po dokonaniu potrzebnych poprawek wyruszyć w powietrze pod sterami pilota fabrycznego. Zdarzyć się może, że lotów próbnych przeplatanych poprawkami w warsztacie, jest kilka, a nawet kilkanaście. Dopiero po ich zakończeniu samolot zostaje zarejestrowany, otrzymuje numer lub znak rejestracyjny i zostaje teraz oddany do próbnego użytku w komunikacji, w klubie lotniczym lub w wojsku,

gdzie dopiero dłuższa praktyka może okazać, czy się nadaje do celu, dla którego został zbudowany.

W taki sposób powstają płatowce wojskowe, które zależnie od swej pracy w wojsku noszą nazwy myśliwskich, czyli pościgowych, wywiadowczych, albo rozpoznawczych i bombowych, albo niszczycielskich. Płatowce pasażerskie znów dzielą się na małe, które unoszą do 6 pasażerów i dwie osoby obsługi, duże, unoszące do 20 pasażerów i olbrzymie, noszące na swych skrzydłach sypialnie, jadalnie i salony dla większej ilości podróżnych, dochodzącej w dzisiejszym stanie techniki lotniczej do 40 osób.

Inne rodzaje samolotów stanowią samoloty sportowe, czyli turystyczne, szkolne, służące do podróży dla dwóch lub trzech osób, lub do nauki latania. Wreszcie — jeśli chodzi o miejsce, na którym samolot lądjuje, dzielą się maszyny latające na wodnosamoloty i samoloty lądowe.

Żydówka Suchestow otwiera... kaplicę zamk.

Rozbieżność zdań między M. Radziwiłłem, a jego narzeczoną

Przebywająca na zamku w Anloninie naręczona księcia — ordynata Michała Radziwiłła p. Żaneta Suchestow zamierza w najbliższym czasie napowrót otworzyć kaplicę zamkową i sprowadzić specjalnego księdza kapelana.

Kaplica ta od szeregu lat była zamknięta i nie odprawiano w niej wcale na-

bożeństwa. Pewnego dnia goście księcia ordynata, powracając z polowania, wprowadzili do kaplicy psy myśliwskie. Przeciwno temu wystąpił energicznie były kapelan, obecny ksiądz proboszcz Liberski w Czarnym lesie pow. Ostrów, w następstwie czego książe natychmiast zwolnił księdza kapelana i kaplicę zamknął.

B. milionerka ks. Maria Tatiana Tungutów złodziejka

Władze śledcze dokonały sensacyjnego aresztowania, które wywołało duże wrażenie w kołach emigracji rosyjskiej. Pod zarzutem kradzieży mianowicie uwięziono arystokratkę, emigrantkę rosyjską, byłą milionerkę z Uralu, księżną Marię Tatianę Tungutów. Księżna Tungutów cho-

dziła po różnych domach i przedstawiała swoją ciężką sytuację materialną, prosiła o pomoc. Po wyjściu jej z mieszkania stwierdzono zawsze brak rozmaitych przedmiotów, czy to biżuterii, czy też kosztownych drobiazgów.

Po dłuższej obserwacji, przeprowadzono rewizję w jej mieszkaniu i znaleziono tam wiele przedmiotów, pochodzących z kradzieży.

nudry i kremy

UNIVERSITÉ DE BEAUTE

CÉDIB

PARIS

— niexastopione!

Dunikowski nie zrezygnował

Nowe próby „stworzenia złota“

Polski inżynier i rzekomy twórca złota Dunikowski, zmuszony przed jakimś czasem do ucieczki z Francji do Włoch, gdzie ukrywał się przed finansowymi jego przedsięwzięciami, którzy czuli się oszukani, był przez jakiś czas zapomniany, a ostatnio znów wypłynął we włoskiej prasie ze swoimi enuncjacjami.

Ten współczesny alchemik, który obecnie obrał sobie siedzibę w San Remo, zakomunikował przedstawicielom prasy, że w międzyczasie podjął z zapalem swe dawne próby. Jego zdaniem dotychczasowe niepowodzenia należy przypisać szlachetkom jego przeciwników, którzy uszkodzili mu aparaty. Ufa jednak, że w najbliższym czasie będzie mógł produkować złoto w większych ilościach. W tych dniach oczekuje nowego sprzętu, do transportu którego potrzebne będą trzy wago-

ny i który kosztował nie mniej, jak 400 tys. złotych. Oprócz tego jest w drodze wielotonowy ładunek ziemi z Bagdadu, która do jego doświadczeń jest szczególnie odpowiednia. Najwidoczniej Dunikowski nie uważa, że robi on złoto, jedynie, że odkrył środek, który mu pozwala oddzielić od ziemi złoto, znajdujące się w niej w minimalnych ilościach.

Przy pomocy swych nowych narzędzi Dunikowski chce 10 ton ziemi dziennie

oddzielić od zawartego w niej złota. Nie pozostaje nic innego jak oczekiwać, czy i w jakiej mierze te zapowiedzi Dunikowskiego zostaną wypełnione.

Jednak okoliczność, że inż. Dunikowski, mimo dotychczasowego braku wyników rozporządza w swej pracy znacznymi środkami dowodzi, że ciągle jeszcze znajduje ludzi, którzy wierzą w jego wynalazek.

RACJONALNIE UŻYTY, DOGODNY, TANI KREDYT DA KAŻDEMU DORAŻNE KORZYŚCI I PRZYCZYNI SIĘ DO ZWIĘKSZENIA ZAKRESU DZIAŁANIA PRZEDSIĘBIORSTWA. PAMIĘTAJCIE O TANICH I DOGODNYCH KREDYTACH DLA KUPIECTWA I RZEMIOSŁA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO.

drzewa, nauczycieli języka ojczystego organizuje na swej lekcji wypracowanie sławiące pracę fizyczną. „*) „Można też spotkać w szkole taki obrazek, że fizyk bardzo źle objaśnia warsztat tokarski, a nauczyciel zajęć praktycznych — także licho objaśnia odpowiedni rodzaj fizyki“.

Znowu złe. Nie można było znaleźć właściwego środka, właściwego podejścia metodologicznego, by osiągnąć dodatnie rezultaty nauczania i wychowania. I tak praca fizyczna, zajęcia praktyczne, ten podstawowy przedmiot, mający wychować nowe pokolenie, nie mógł przybrać poważnego charakteru, charakteru przedmiotu naukowego.

„Nawet w dobrych szkołach wzorowych — pisze Jefremow, zajęcia praktyczne w porównaniu z innymi przedmiotami są bardzo zaniedbane (odstały uczeń)“).

Aż wreszcie, jak realizowano szczytne ideały wychowania nowego społeczeństwa, omawia bez ogródek artykuł: „Stan i zadania nauczania zajęć praktycznych w szkołach Zachodniego Obszaru“ pomieszczone w „Za Politech. Szkołę“ Nr 4 — 1934, str. 38. „W Obszarze Smoleńskim

13—15 proc. szkół początkowych miało pracownię (rabczycę komnaty). Pracownia istnieje tylko w Szkole Wzorowej w Smoleńsku. Na pracownię, jako reguła, przeznaczają się ułstereny, chlewki, wszelkiego rodzaju „przybudówki“, nie czyniąc zadość elementarnym wymogom higienicznosanitarnym: ciasne, wilgotne, ciemne i chłodne. W wielu pracowniach temperatura nie podnosi się wyżej 5—6°... „nauczyciele zajęć praktycznych, jeśli chodzi o ich ogólną, techniczną i metodyczną przygotowanie nie odpowiadają elementarnym wymogom. Zasadniczo są to robotnicy przemysłowi... nie mający koniecznych teoretycznych technologicznych wiadomości, słabo przygotowani w dziedzinie wykształcenia ogólnego i metodyki nauczania, albo są to poprostu rzemieślnicy (kustari — odinoczniki), stolarze, cieśle, bednarze, kowale i t. p.“... „Warszaty np. do obróbki drzewa — przedpotopowej konstrukcji. Uczniowie w pracowniach zajmują się czym innym, albo waleśają się bez zajęcia z braku miejsc przy warsztatach, narzędzi lub materiału“ W następstwie tego „uczniowie wyciągają wnioski, że zajęcia praktyczne nie są przedmiotem obowiązkowym i przestają na nie uczęszczać“. W artykule „Podniesienie kwalifikacji nau-

czycieli zajęć praktycznych“ pisze J. Duchowny („Za Politech. Szkołę“ Nr 6. 1934, str. 57) „Mamy dane, świadczące, że wśród nauczycieli zajęć praktycznych: przeważają nauczyciele o niższym niskim stopniu i wykształceniu ogólnym i bez żadnego teoretycznego technologicznego przygotowania W Leningradzie, gdzie ogólna poziom przygotowania nauczycieli zajęć praktycznych niewątpliwie jest bardziej wysoki, niż gdziekolwiek w republikach, w średniej szkole wykładowcy z niższym wykształceniem stanowią 26,6 proc. wykładowcy ze średnim wykształceniem 45,5 proc. w ten sposób 72,1 proc. wykładowców średniej szkoły posiada wykształcenie nie wyższe, niż średnie. Daleko gorszy jest stan w Leningradzie okręgu. Wg. danych leningradzkiego instytutu podniesienia kwalifikacji kadrow nauczania ludowego w 26 rejonach okręgu (1/3 wszystkich okręgów) 60,7 proc. wykładowców zajęć praktycznych w średniej szkole posiada niższe wykształcenie, albo nie posiada żadnego. Wykładowcy z nieukończonym wykształceniem średnim stanowią około 28 proc. W ten sposób 88,7 proc. wykładowców nie posiada średniego wykształcenia. Pedagogiczne przygotowanie tych wykładowców jest oczywiście niedostateczne, 87,7 proc. nie posiada żadnego pedagogicz-

nego wykształcenia „w Moskiewskiej średniej szkole procent wykładowców zajęć praktycznych z niższym wykształceniem jest jeszcze wyższy, niż w Leningradzie. „Na Uralu 4/5 wszystkich wykładowców zajęć praktycznych posiada niższe wykształcenie. Dane otrzymane z Białorusi świadczą, że w wiejskich niepełnych średnich szkołach nauczyciele, prowadzący zajęcia praktyczne zupełnie nie istnieją, a w miejskich szkołach — to przeważnie ludzie z niższym wykształceniem, niejednokrotnie zaledwie pisemni“. „I gdzie tu walczyć z „zasadniczym niedostatkiem“, — powiada duchowny, „gdy nauczyciel ledwie, ledwie potrafi podpisać swoje na zwisko“.

W artykule: „Wycieczki, jako metoda podniesienia politehnicznych kwalifikacji nauczycieli“ — powiada M. Rabcew („Za Politech. Szkołę“ Nr 4 — 1934 str. 34).

„...W Moskwie np. w jednej szkole zasady agronomii wyklada stolarz“.

Jak widać z powyższych danych koncert nowości sowieckich nie wypadł świetnie, a głosy ich nawołujące do reform dla obserwatora z boku brzmią: — „towariszczy, wiedź wy nie tak sidicie“.

Zupełnie jak w słynnym „kwartecie“ — Kryłowa. Alfred Kolator.

Rozrywki umysłowe

10. Kwadraty magiczne (po 1 punkcie).

I.

- 1) Rosłina azjatycka, aklimatyzowana w Polsce,
- 2) Znak, wróżba,
- 3) Miasto w Niemczech znane ze zwycięstwa Napoleona oraz z fabryki przyrządów optycznych,
- 4) Państwo azjatyckie pod protekt. Francji.

II.

- 1) Murzyn inacezej,
- 2) Wulkan w Europie,
- 3) Kość,
- 4) Część należności.

11. Wyścigi jeździ z przeszkodami (4 punkty).

Dwa jeździec urządzili wyścig. Jeden na swej drodze nie napotkał żadnej przeszkody drugi natomiast spotkał w drodze kolejno 2 ogromne żółwie: trzeba je było ominąć, albo po nich przebiec. Jeździec zdecydował się na drugą ewentualność. Pierwszy koń, długi na metr, posuwał się w kierunku przeciwnym do biegu jeźdźcy, przechodząc 6 cm. w ciągu sekundy; drugi mniejszy dłużej gości pół metra, a w tym samym kierunku, co jeździec, z prędkością 18 cm na sekundę. Oba jeździec przybyli do mety równocześnie. Jak rozstrzygnąć który z nich był lepszym jeźdźcą?

12. Jesień (6 punktów).

Zadanie nadesłane na konkurs.

Już złota jesień kończy królowanie: Czerwony dróg stoi dni ostatnie pięć — szóstą — pierwszą. Świat narzeka na nie, że sprowadziła nam prawdziwe matnie, że trzy sześć — pierwszej wchodzi goniec chłodu, który biedakom iży ośm — siódme z oczu wycisnie wkrótce, że kwiatów z ogrodu rwać nie będziemy, ani na gór zboczu. Nim czerwony — wspaniały zimowy świat legnie, kropkami deszczu słońce późna jesień. Widzimy piątą na okiennej szybie, ja i dziewiątą, wyzbył uniesień. Połtrzeć — ósmą i drugą nam będzie myśli, że na wiosnę znów zakwitną kwiaty. Dziś przy kominku niech każdy zasiądzie i z książką w ręku tworzy lepsze światy. Dziadek z Bakszty Czł. kl. Szar.

13. Jesienne płacizny (7 punktów).

Szarada logograf.

Zadanie nadesłane na konkurs.

Łechmany chmur podarte, przez widny tar-gane
try ronią jak na stypie płaczki, żalobnie
a tymi łzami zda się już wszystkie smutne,
świat cały jak w ośległych maśkach od-malowany...

Edeńskie ośm — wtór — czarują już rozle-wom groź,
gniewnie w tej czar — pięć — możej szar-rudzie się pieniąc,
a wtóra — siódma stawu marszczy się i sroży
oswoić się nie mogą z płaczącą jesienią.
Terrorysta zaś wicher nowe ośm — dziewiąte
urządza płaczkom — chmurom, pędząc je
odgrzebał się z chmur księżyc, typanął jas-
nym okiem
i jakby z przerażenia skrył się w chmury
kłębie.

Eremita ten, ze swym uśmiechem szarokim
złaził się, gdyż są mu obce te nastroje kawe,
i ośiem — siedem naprzód, na przelaj w ob-
łoki,
osiągnął drogę mleczną i ruszył nią dalej...
Tymczasem poczęła sypać śnieg z dachem
pospołu,
i ośnięty raz — trzećcie, w nich chaty i drogi,
pokrył trój — pierwszy młodej szaminy w
polu,
nawet zdążył już przybrać w białe czapy,
brogi.

Do piątej — pół dziewiątej i izby chłupy
poranek wtargnął białdy, lecz słoneczka
akapi...
Wkrótce znikł śnieg, za chwilę posypały
krupy...
Deszcz bez przerwy to leje, to pada, to siał...
„Rex“ (czł. kl. Sz.).

UWAGA: Rozwiązanie szarady znajduje dopełnienie swej treści w logografie. Literę logografu, czytane z góry na dół rozrzucone są systematycznie w każdym wierszu stara, dy po jednej literze w każdym.

Rozwiązanie zadań z 6 listopada 1937 r.

- 1) Szarada Zamierzająca przyroda.
- 2) Przechodzący sylaby
Dywan — Wandy
Karol — rolka
łaska — skała.

3) Aby interes szedł. Handlarzowi zgine-ty 4 owce.

- 4) Pytanie — żarciki:
1) Pies ma pełen pysk zębów,
2) Własnego cienia nie można objąć,
3) Pióra ptaka,
4) Najmniej jemy w lutym,
5) Poduszka.

Odpowiedzi Kierownika Dziennika.

P. „Dziadkowi z Bakszty“. Cieszymy się namowy p. „Rexa“ odniosły skutek.

P. Be-be z Baranowicz. Nie umieszczamy rebusów obrazkowych ze względu na koszt kłisz. Gdyby jednak miał pan odpowiedzieć rebusy — prosimy o nadesłanie.

Rozwiązanie zadań z 6 listopada 1937 r.

Nadesłali z Wilna: p. p.: Franckiewiczów na A (17), „Jot - Es“ (9), Korotyńska (3), Kosiński (21), Kluczyński M. (20), Matysiak N (10), Matwiejew (18), Perlicki (4), Kalida S. (8), Juchniewicz A (4), Klemmowa E.

Z poza Wilna: p. p.: Be-be z Baranowicz (18), Maniecka S. z Ostrożna (19), Gudanova W. z Lidy (15), Kostecki z Baranowicz (5), Saniecka z Łyszczy (2), Mironowiczów na z Chożowa (9), Szubertowa S. z Duksty Pijarskich (19), Kordas M. z Czechowa (3).

Nagrody przez losowanie uzyskali:
P. Mironowiczówna z Chożowa i p. Kor-das M.

Nagrody książkowe zostaną przesłane w terminie 3-dniowym.

Nagrodę za uzyskanie największej ilości punktów w miesiącu październiku zdobył p. Kluczyński z Wilna.



Ze wszystkich zakątków świata film ściągają różnych dwu- i czworonożnych aktorów, nie pomijając krań najbardziej egzotycznych. Na zdjęciu np., znaleziona przez agentów filmow., i sprowadzona do Hollywoodu autentyczna piękność z Borne-

*) Tamże str. 38.

*) „Trud w obracaniu szkół“ — D. Jefremow. Za Politech. Szkołę Nr. 5 — 1934, str. 41.

Spółeczny komitet radiofonizacji kraju

Radiofonia staje się, z dnia na dzień, coraz ważniejszą dzięki ogromnemu zasięgowi, nowoczesnym narzędziom kultury, będąc jednocześnie doskonałym środkiem wychowania państwowego i obywatelskiego ludności wiejskiej i miejskiej naszego kraju, której, prócz wielu potrzebnych i kształcących wiadomości, nie różni się i godziwą rozrywkę.

Dowodem wartości i miarą wpływów Polskiego Radia jest niewątpliwie fakt powstania wokół niego organizacji społecznych, których celem jest tak krzewienie radiofonii polskiej, jak i udoskonalenie

nie korzystania z jej walorów w dziedzinie religijnej, kulturalnej, społecznej i wychowawczej najszerszymi warstwami polskiego społeczeństwa.

Od kilku lat znana dobrze polskim radioluchaczom jest np. organizacja „Radio — chorym” prowadzona za pośrednictwem Rozgłośni Lwowskiej przez niezwykle czynnego działacza społecznego, ks. kan. Michała Rękas. Znacznym dobrem jest na niwie służby społecznej chłubić się też może Łódzka Rozgłosnica Radiowa, posiadająca już własny nowoczesny gmach, w którym znajdują pomieszczenia szkoły, internaty i warsztaty dla ociemniałych. Z Radiem współpracuje również Klub Dźwiękarzy Radiowych, który wyznaczył sobie jako cel pracę nad rozwojem polskiej radiofonii ze szczególnym uwzględnieniem zainteresowań słuchaczy i postulatów krytyki.

Największą jednak organizacją tego typu jest niewątpliwie Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, w skład którego wchodzi wszystkie żywciożniejsze organizacje społeczne, zawodowe, kombatanckie i młodzieżowe. W Wilnie istnieje tak, jak i we wszystkich większych miastach w Polsce, Regionalny Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, którego zarząd posiada skład następujący: prezes — senator dr. Eugeniusz Dobaczewski, sekretarz — p. Jerzy Zapasnik (sekreterarz Rozgłośni Wileńskiej Polskiego Radia) członkowie Zarządu — ks. mgr. A. Mościcki (z ramienia nie Chrześcijańskiego Związku Zawodowców), prof. Zofia Iwaszkiewiczowa (z ramienia „Polskiej Macierzy Szkolnej”) i p. Jan Oberleitner (Podokręgowy Związek Strzelecki).

Do poważnych osiągnięć Regionalnego Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju należy m. in. wielka wystawa radiowa, która się odbyła w Wilnie w drugiej połowie września r. b. pod hasłem „Radio dla miasta i wsi”. Wybitny

był też udział tego Komitetu w poważnej akcji, w której wyniku 100 szkół na ziemiach północno-wschodnich Rzeczypospolitej otrzymało odbiorniki radiowe. 50 z tych odbiorników otrzymały poświęcone i otwarte na jesieni r. b. szkoły powszechne im. Marszałka Piłsudskiego.

Zadaniem najbliższym i najważniejszym Komitetu jest zaopatrywanie szkół i świątlicz rozmaitych organizacji społecznych w odpowiednie i możliwie tanie odbiorniki lampowe, oraz przyświeca z pomocą tym jednostkom, które chciałyby nabyć na warunkach dostępnych dobry i tani odbiornik kryształkowy. Jeśli chodzi o tę ostatnią dziedzinę, rzeczą najważniejszą jest wpływanie na przemysł radiowy w kierunku produkowania dobrych, a jedno cześnie o niewysokiej cenie odbiorników kryształkowych, których brak daje się zdecydowanie odczuwać, a któreby mogły rozpowszechnić się na naszej biednej wsi kresowej. Trzeba też na tym miejscu podkreślić, że Społeczny Komitet Radiofonizacji posiada wszelkie dane, by to swoje zadanie już w najbliższym czasie doprowadzić do pomyślnych rezultatów i każdemu niemal umożliwić posiadanie taniego „kryształka”.

Dalszym celem jest zorganizowanie Powiatowych Społecznych Komitetów Radiofonizacji, które w terenie — w poszczególnych powiatach województwa wileńskiego i nowogródzkiego — przystąpią do wykonania w szczególności tych zadań, które silą rzeczy w ramach ogólnych nakreślił sobie Komitet Regionalny.

Znaczenie i waga tej działalności w dziedzinie podniesienia kultury naszych ziem jest chyba dla każdego zrozumiałe. To też sądzić należy, że prace Komitetów Radiofonizacji spólykają się z życiową i czynną pomocą całego społeczeństwa kresowego.

Blizszych informacji udziela Sekretariat przy ul. Mickiewicza 22.

Komunikat Zarządu m. Wilna w sprawie hydroelektrowni w Szyłanach

Zamiast energii ciągle wahanie

Prawdopodobnie w związku z wczorajszą naszą wzmianką o tym, że dotąd nie sporządzono szczegółowego planu budowy hydroelektrowni w Szyłanach, co może opóźnić rozpoczęcie budowy mimo, iż pieniądze na to by się znalazły Zarząd Miasta nadal via miejscowego Pata następujący komunikat:

Rezultaty badań geologicznych na terenie projektowanej hydroelektrowni w Szyłanach dały wyniki pozytywne. W związku z tym aktualnym się stało zagadnienie dalszej elektryfikacji Wilna i jego okolic. Komisja powołana przez Zarząd Miejski do zbadania tej sprawy ustaliła ponad wszelką wątpliwość, że dalsza rozbudowa Elektrowni jest konieczna ponieważ dotychczasowy stan turbozespołu będzie mógł wydołać swym zadaniom zaledwie do 1940 r. W tym stanie rzeczy wyłania się podstawowy problem w dziedzinie gospodarki elektryfikacyjnej miasta — czy rozbudowywać nadal Elektrownię cieplną czy przejść na Elektrownię wodną. Na ostatnim posiedzeniu Magistrat przyszedł do zgodnego przekonania, iż decyzję w tej sprawie powziąć można będzie dopiero wówczas gdy opracowane zostaną projekty, koszty i rachunki kalkulacyjne budowy obu typów elektrowni. Ponieważ zamierzone inwestycje są bardzo poważne wyrażające się milionowymi sumami Zarząd Miejski postanowił zbadać sprawę wszechstronnie i powierzyć inżynierom specjalistom opracowanie projektu i wykazów kalkulacyjnych.

Nawet bez znajomości geologii i elektrotechniki można łatwo z treści

komunikatu wywnioskować, że Zarząd Miasta zamiast łapać moment sprzyjających okoliczności rozpoczęcia budowy (notabene przecież nie za własne pieniądze) dotąd się nie zdecydował nawet czy budować hydroelektrownię, czy nie.

Rozstrzygnięcie tej sprawy pozostawia do czasu sporządzenia projektu i wykazów kalkulacyjnych przez inżynierów specjalistów. Jeżeli taka zwłoka w decyzji i ostrożność jest konieczna, no to w takim razie właśnie tym bardziej trzeba się spieszyć z tym projektem i wykazami, trzeba czym prędzej tych inżynierów specjalistów zapracować do roboty i jeszcze w dodatku ich przynaglać, żeby nie marudzili.

Jednakże naszym skromnym zdaniem, zdaniem laików, sprawa decyzji nie jest bynajmniej tak bardzo skomplikowana. Jest bowiem aż nadto dosyć argumentów za budową hydroelektrowni, a nie dalszym rozbudowywaniem istniejącej elektrowni cieplnej:

1. Produkcja energii elektrycznej w hydroelektrowni jest znacznie tańsza niż w elektrowni cieplnej.
2. Ilość energii wyprodukowanej w hydroelektrowni zelektryfikuje za jednym zamachem nie tylko Wilno, ale i całą Ziemię Wileńską.
3. Na wypadek wojny i utrudnione go transportu węgla tylko hydroelektrownia gwarantuje trwałość zaopatrzenia w prąd elektryczny.
4. Budowa hydroelektrowni pochłonie olbrzymie ilości robocizny przy robotach ziemnych, a więc jest rodzajem inwestycji szczególnie nadającej się do finansowania przez Fundusz Pracy. Uzupełnianie zaś turbozespołu istniejącej elektrowni cieplnej ogranicza się do zakupu maszyn za granicą.
5. Na wypadek działań wojennych dobrze jest mieć obok wielkiej czynnej hydroelektrowni w zapasie nieczynną elektrownię cieplną, którą by można było uruchomić w każdej chwili w wypadku jakichś uszkodzeń.

Być może, że argumentując w ten sposób nie mamy racji w którymś z punktów. Prosimy więc o kontrargumenty. Niech się toczy na ten temat dyskusja, byłeśmy tylko... okazji nie przegapili.

Aktualności kulturalne

Głos zapadłej prowincji

Otrzymałmy nr. pierwszy z roku szk. 1937-38 dwumiesięcznika młodzieży gimnazjalnej z Dżysy nad Dźwiną p. t. „Nasz Głos”.

Pismo wychodzi ósmy rok. Zważywszy trudne, prawie żadne warunki pracy (35 km. od najbliższej stacji kolejowej, 70 km. od drukarni) — już sam fakt wydawania „Naszego Głosu” świadczy o wielkich ambicjach i nie szczędzeniu wysiłków.

Typowa „praca na małym odcinku”. Zawiara w sobie bardzo mało z jakże często spotykanych popisów grafomańskich „młodych autorów”. Cele, całkiem konkretne: no tawa przejawy obyczajów i zwyczajów ludu białoruskiego (wkładki z nutami piosenek), badanie sprawy gospodarczej i kulturalnej regionu, czemu przyswieca dążenie do syntezy i wyciąganie wniosków z obecnego stanu rzeczy na przyszłość.

Najnowszy numer zawiera trzy wiersze, barwny obrazek obyczajowy z życia wsi p. t. „Ziółki”; pozbawione łatwego patosu i dętości uczniowskie sformułowania o roli książ

ki, opisanie niedzieli na wsi, aktualia tamtejsze i t. d.

Współpracownicy „wykryli” najstarszego w Polsce człowieka. Ma nim być Heliasz Szecherbicki, mieszkający w Horodyszczu, pow. dżysieńskiego. Podług metryk stwierdzono, iż liczy sobie... 124 lata.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje pełen sztabackiego, nieśmiałożwanego humoru felieton „Imci Doświadczeńskiego przypadku” pióra ucznia II-giej klasy.

Oczywiście, warto zainteresować się kłótnią z życia „takiej” Dżysy, miasteczka nad granicznego! Gimnazjalne koło dramatyczne zapowiada między in. „Noc listopadowa” Wyapańskiego, „Skapca” Mollera... Sekeja literacka na swoich zebraniach referuje utwory z zakresu literatury polskiej i powszechnej, oraz urząda zebrania informacyjne o nowych kierunkach w literaturze i sądy i terackie (np. nad książką Wandy Dobaczewskiej „Zwycięstwo Józefa Żołądza”).

(f. h-ha).

Wileńscy poeci rosyjscy

Przed paru dniami ukazał się z druku zbiór wierszy poetów ros., zgrupowanych w Wileńskim Stowarzyszeniu Poetów p. t. **Skornik Wileńskiego Stowarzyszenia Poetów**. Wilno 1937, str. 39. Zbiór ten obejmuje 30 wierszy Ws. Bajkina, P. Kacnelsona, Chr. Kozłowskiego, S. Naljanca, T. Sasinowiczów

ny T. Sokolowej, Al. Tyczńskiego i Z. Czerwackiej. Całość, stanowiąca ciekawy przejaw życia literackiego wśród emigracji rosyjskiej w Wilnie, sprawia miłe wrażenie i chlubnie świadczy tak o ambicjach twórczych poetów, jak też o poziomie artystycznym ich utworów.

Pomoc zimowa

Miejski Komitet Obywatelski Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie przystąpił do organizacji swoich prac.

W pierwszym okresie Komitet przystępuje do rozdawnictwa ziemniaków pochodzących z ofiar. Komitet dysponuje ilością około 10.000 kg ziemniaków, które będą rozdane bezrobotnym mającym na swoim utrzym

maniu najliczniejsze rodziny (ponad 6 osób) i zakwalifikowanym do pomocy zimowej doradczą przez Fundusz Pracy.

Bony na ziemniaki będzie wydawał Fundusz Pracy, poczynając od 20 km., rozdawnictwo zaś ziemniaków będzie dokonywane na stacji towarowej od 21 km.

Włamanie do spółdzielni kolejowej przy ul. W. Pohulanka

Wczoraj nad ranem policja została zaalarmowana wiadomością o włamaniu do sklepu spółdzielczego spożywców kolejowych przy ul. W. Pohulanka 9, mieszczącego się w nowowbudowanym gmachu vls.-vls

gmachu Teatru Miejskiego.

Włamywacze dostali się do sklepu przez wypilowanie otworu w drzwiach wejściowych i wynieśli towary wartości blisko jednego tysiąca złotych.

Zła kalkulacja zjada ofiarowane kartofle

Zwrócić uwagę na koszt transportu!

Tegoroczna akcja pomocy zimowej bezrobotnym spotkała się na wsi z wielkim zrozumieniem, toteż niektóre zarządy gminne uzbierały ziemniaków o 50% więcej, niż się spodziewano. Warto by więc postarać się o to, aby wyniki tej zbiórki nie zostały zmarnowane. W tym celu trzeba zwrócić uwagę na lepszą organizację zbiórki, z uwzględnieniem kosztów transportu.

Otóż dla uzbierania 200 do 300 kg. ziemniaków po wsiach okolicznych oraz

dla dostarczenia tych ziemniaków do składnicy gminnej użyto jednej furmanki, za którą płacono 3 zł., a więc około 1 1/4 gr. za 1 kg. Za dostarczenie zaś do najbliższej stacji kolejowej odległej o 15—20 km. płacono mniej więcej tyleż, razem więc koszty przewozu 1 kg. ziemniaków wyniosły 2 1/4 grosza, czyli 40 gr. za 16 kg., t. j. za pud wówczas, gdy obecnie cena rynkowa ziemniaków wynosi 40 — 45 groszy za pud.

Należy nadmienić, iż ceny za furmanki płacono wcale nie wygórowane, gdyż całodzienny zarobek woźnicy z koniem wyniósł 3—4 zł.

Czyż by nie rozróżnieniem było wydać zarządzenia wójtom gmin najbardziej odległym od stacji kolejowych, aby uzbierane ziemniaki spieniężyli na miejscu, sprzedając choć by po 30 groszy za pud, albo jeszcze lepiej zbierać ofiary w rów nowartości ofiarowywanych ziemniaków w gołowie.

Ża uzyskanie pieniędza można byłoby nabyć ziemniaki w miasteczkach, położonych obok stacji kolejowych w cenie najwyżej o 5 groszy drożej za pud w porównaniu do cen w miasteczkach, odległych o kilkanaście, czy nawet kilkadziesiąt kilometrów od stacji kolejowych.

Na pozór jest to sprawa groszowa,

Teatr muzyczny „LUTNIA”

Dziś o godz. 8.15 wiecz.
PREMIERA
WRÓG KOBIET

Wiadomości radiowe

KONCERT UWERTUR.

W sobotę, 20 listopada Orkiestra Wileńska pod dyr. Władysława Szczepańskiego wystąpi przed mikrofonem z repertuarem, złączonym prawie wyłącznie z uwertur. Usłyszą więc radioluchacze uwerturę „Karnał” Glazunowa, fantazję z opery „Dama pikowa” Czajkowskiego, uwerturę do opery „Pocahontas” Smetany i do opery „Flis” Moniuszki. Początek koncertu o godz. 13.20.

CHŁOPCY MALOWANI.

Audycje z cyklu „Chłopcy malowani” które opracowuje ks. dr. Piotr Siedziwski, cieszą się niezwykłym powodzeniem. W sobotę, 20 listopada o godz. 18.20 usłyszymy znowu tę miłą audycję z udziałem orkiestry EOP-u.

WYCIECZKA DLA RADIOSŁUCHACZY.

W niedzielę dnia 21 listopada zbieramy się na wycieczkę jak zawsze obok Św. Jana o godz. 11-tej.

Pięć minut po jedenastej ruszamy, żeby zwiedzić Górę Zamkową.

Echa radiowe

Tumult w epoce tumultów

Niezupełnie spokojne czasy, jakie przeżywa Europa współczesna nasunęła myśl p. Zwolskiemu przypomnienia tumultu pospólstwa w r. 1682. Barwnie opisuje S. autor, jak to tłum gawiedzi napadł na Zbór Ewangelicki, mury skruszył, drogocenneści zrabował, trumnom nawet nie darował. A jako że nihil novi pod słońcem mali sprawy tumultu dali gardła, wielkim nie stało się nic.

W dawno już niemawianej rubryce „z naszego kraju” mamy do zanotowania rzecz o Brasławiu p. Stanisława Szantyrę. Pogadanka była nie tylko doskonale napisana, ale i bardzo pocieszająca. Nawet ci, którzy dobrze znają nasze stosunki miejskie mieli by zupełne prawo z trudem uwierzyć w brasławskie metamorfozy. Głaska jeźdnia, duże chodniki, nowe dzielnice, ba nawet pęd do oświaty pod wpływem letnich obozów wzmógł, ale to na naprawdę brzmi, jak bajka dla tych którzy pamiętają Brasław jako kupę chat nad jeziornym bagienkiem.

Tak pięknie opisał Brasław prelegent, że niejednemu nabrął ochoty do ujrzenia tego cudu na własne oczy.

Brasławianie powinni być wdzięczni p. S. Czekamy teraz na następne promyczki optymizmu. A trzeba przyznać, że nasza prowincja nadaje się do tego lepiej niż stolice. Istotnie zmiany na lepsze zachodzą tam nader szybko.

Jeden ze znajomych zwrócił mi uwagę na poważną przeszkodę w radiofonizacji kraju. Oto przy agencjach pocztowych nie ma radiotechników. Chłop kupuje detektor płaci abonament, ale sam przecie radia nie złoży. Nieraz chętnie zapłaciłby parę złotych temu, kto by to za niego zrobił.

Firmy powinny zaangażować takich wędrownych radiotechników. Napewno paręset osób mogłoby znaleźć sezonowy zarobek.

Ogólna liczba radioabonentów zaczęła się już znacznie zwiększać. Wkrótce podamy szereg ciekawych cyfr.

TUNGSRAM KRYPTON

ŻARÓWKA, JAKIEJ JESZCZE NIE BYŁO

Posiedzenie senatu U. S. B.

Wczoraj odbyło się posiedzenie senatu U. S. B. Tematem obrad, jak przypuszczamy, były sprawy micjse na salach wykładowych dla studentów poszczególnych grup oraz onegdajsze zajęcia na zebraniu „Kosynierów”.

Zjazd pracowników rolnych i leśnych

W niedzielę odbędzie się zjazd pracowników rolnych i leśnych zrzeszonych w Chrześcijańskim Związku Zawodowym. Przedmiotem obrad będą sprawy natury zawodowej i organizacyjnej.

Na zjazd mają przybyć pracownicy rolni i leśni z terenu całej Wileńszczyzny.

Zw. Chrześcijański Kas Bezprocentowych

Wojewoda wileński zatwierdził statut Związku Chrześcijańskiego Kas Bezprocentowego Kredytu w woj. wileńskim.

Zadaniem Związku jest koordynowanie działalności Kas Kredytu Bezprocentowego, wydawnictwo kapitałów obroto wych, krzewienie hasła Kas Bezprocentowych, tworzenie oraz współdziałanie w zakładaniu i prowadzeniu kursów, warsztatów pracy, hurtowni itp.

T-wo Gospodarczego Rozwoju Wileńszczyzny

W Wilnie powstało Towarzystwo Gospodarczego Rozwoju Wileńszczyzny — Stowarzyszenie Absolwentów Szkół Wyższych R. P. z siedzibą w Wilnie, które go zadaniem jest praca nad rozwojem gospodarczym Wileńszczyzny przez propagandę, osiedlanie się na Wileńszczyźnie osób z wyższym wykształceniem, zakładanie spółdzielni handlowych, kredytowych, propagowanie turystyki itp.

Żył z „trzech blaszek”

Wczoraj do polickiej zgłosił się niejaki Antoni Wojtulewicz i zameldował, że w pobliżu Św. Mikołaja został wciągnięty do „gry” w „trzy blaszki” i przegrał 22 złote.

Policja pod zarzutem uprawiania oszukiwczego procederu aresztowała niejakiego Jana Zienkiewicza.



nawet exkot

KRONIKA

LISTOPAD
20
Sobota

Dziś Eeliksa Walizjusza
Jutro Alberta B. W.

Wachód słońca — g. 7 m. 02
Zachód słońca — g. 3 m. 09

oposrzedzenia Zakładu Meteorologii URS
w Wilnie dnia 19.XI. 1937 r.

Ciśnienie 761

Temperatura średnia — 3

Temperatura najwyższa — 2

Temperatura najniższa — 3

Opad — 5,6

Wiatr połudn. — zachodni

Tendencja — wzrost

Uwagi — pochmurno

NOWOGRÓDZKA

TO I OWO. Mamy już białą mroźną zimę. Na czwartkowy targ do Nowogródka przyjechało nawet kilka sań, chociaż śnieg ledwo — ledwo przykrył ziemię. Zewnętrzne roboty przy budowie domów wstrzymano i tylko wewnątrz niektórych, jak w budującej się szkole powszechnej, w dwupiętrowej ka mienicy d-ra Marmuszejna, słyhać gorącz kową pracę stolarską. A propos kamienicy dra Marmuszejna. Powszechnie sądzono, że będzie tam klinika ginekologiczna, tymcza sem okazuje się, że na ten budynek ma ochł t; wojewódzka Komenda P. P. Jest to jesz cze jeden jaskrawy dowód, że dużych loka łi w Nowogródce brak i, że budowa wielkich domów jest tu bardzo intratnym przedsię wzięciem, o ile naturalnie nie trafi się loka tor, który uzurpuje sobie prawa „nietykalno ści” (gdy gospodarz upomni się o komorę), bo i takie wypadki się zdarzają. Na szczególne są to wyjątki, które przy dobrej chęci władz sterujących życiem społecznym łatwo można usunąć.

Chodzi o sam fakt, że mieszkań jest tu brak i ci, co budują niechę do tym wychodzą. Za 3—4 pokojowe mieszkanie z kuchnią płaci się przeciętnie po sto złotych. A takich mieszkań za 20—30 tys. złotych moż na wybudować cztery. Inż. Lejtniker np. wybudował swój ładny dwupiętrowy domek kosztem 35 tys. złotych. Najwięcej wszakże rozwija się w Nowogródce budownictwo drewniane, parterowe, jako mniej kosztowne, gdyż wciąż jeszcze pokutuje obawa przed przeniesieniem, względnie zlikwidowaniem urzędu wojewódzkiego.

I pomyśleć, jakby wyglądał Nowogródek, gdyby istotnie zabrakło urzędów II-giej instancji? Jakby się potoczyło wówczas życie społeczne, życie „brydżowe” i „ogniskowe”, a także życie ZPOK, będącego dziś obiektem plotek. Co prawda inne miasta nie zazdroścą Nowogródkowi tej sławy, a jednak nie jeden brydżysta, nie jeden... usycha gdzieś z żalu, że nie jest w Nowogródce...

Twierdzą niektórzy, że ZPOK jest dziś u nas tabu. Dodam więc tylko, że śledztwo w sprawie... płótna zostało przez prokuratora — umorzone. I jeszcze jedno, że worki i sienniki dla wojska, Bazar Przemysłu Ludowego oddaje do życia bezpośrednio robot nicom, ku ich wielkiemu oczywiście zado woleniu.

Jakże często słyszy się zdania krytykują ce jałowy, pusty „saski” tryb życia nowo gródzkiej inteligencji...

Mam wrażenie, że kilka wieczorów dys kusyjnych z udziałem przedstawicieli wsi, jak wójtów, nauczycieli, sekretarzy i działaczy wiejskich bardzo by się przydało dla wszystkich. Chociażby przez swą nieco dzierność. Kaz.

Najkorzystniej i najtaniej kupujemy
w firmie chrześcijańskiej

„Bławat Poznański”

Lida — Rynek

Ceny stałe Staranna obsługa

Firma „HALINA”, Lida, Suwalska 55
posiada w wielkim wyborze na składzie
bieliznę damską, męską i dziecięcą, py
jamy, bonjorki, swetry, szlafroki i inne
nowości sezonu Ceny stałe lecz niskie
Właściciel M. Slusarczyk

LIDZKA

— ZELDOWICZ SKAZANY NA ROK WIEZIENIA. Wczoraj Sąd Okręgowy w Lidzie rozpatrywał sprawę Szoloma Zeldowicza, byłego aplikanta oskarżonego o usiłowanie przekupienia lekarza Stasiewiczza i skłonienia go do fałszywych zeznań.

Sąd uznał winę za udowodnioną i ska zał Zeldowicza na rok więzienia. Oskarżonego bronił adw. Kulikowski. (Telef. od własn. koresp.).

— Powiatowy Ośrodek Zdrowia w Lidzie prowadzący intensywną walkę z cho robami zakaźnymi w Lidzie i pow. lidz kim, rozszerzył zakres działań lekarskich obejmując stację opieki nad matką i dzie ckiem oraz przeciwweneryczną. Przycho dnie przeciwjaglica w Lidzie udzieliła po rad i opatrunków lekarsk. 2450 osobom, zabiegów operacyjnych 215 osobom. Po nado w powiecie przychodnie udzieliły

5572 porady i opatrunki oraz 355 zabie gów operacyjnych. Poradnia przeciwgru zlicza w Lidzie udzieliła w ciągu roku 300 porad lekarskich, badań zaś 192.

NIEŚWIESKA

— Odbyla się w Nieświeżu dwudniowa odprawa samarytanek ochotniczych straży pożarnych z terenu powiatu. Od prawę prowadził instr. ZSP. Weronika Ur banowiczówna.

— WŁAMANIE DO PLEBANII. Niezna ni dotychczas złodzieje dostali się przez okno do plebanii ks. Borysa Jasłńskiego w Sińlawce i skradli biżuterię, naczynia stołowe oraz zimową odzież. W chwili gdy zamierzali zabrać pieniądze, przecho wywane w szafce nocnej, przez potrące nie sprzętu obudziło się dziecko, które zaalarmowało domowników. Złodzieje pieniądze nie zdążyli zabrać, natomiast wynieśli wspomniane rzeczy, wartości zł. 1000.

— Kradzież. W kol. Zabłocie, gm. ho rodziejskiej nieznanemu sprawcy skradli na szkodę Burko Jana 6 zwoi płótna, 2 ko zuchy duże, 2 skórki owce, 4 obrusy i 5 rubli w złocie.

SZCZUCZYŃSKA

— Na Pomoc Zimową dla Bezrobotnych. Komitet Zimowej Pomocy dla bez robotnych w Szczuczynie Nowogr. wydał komunikat z którego wynika, że zebrano dotąd 76565 kg ziemniaków.

— Nowy gmach PZUW. w Szczuczynie. Rozpoczęto budowę nowego domu murowanego przy ul. Piłsudskiego w Szczuczynie Nowogr., dla użytku Powsz echnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajem nych. Koszt budowy obliczono na 75000 złotych.

— Zakup koni dla wojska. Wojskowa Komisja Remontowa Kon. Nr. 1, zakupiła z terenu powiatu szczuczynskiego 22 ko nie dla użytku kawalerii, po cenie od 600 zł. do 1200 za sztukę. Charakterystycz nym jest, że od wielkiej własności kupio no tylko 3 konie, reszta została nabyta od drobnych rolników, którym za piękne okazy płacono premie hodowlane w wy sokości od 100 — 150 zł.

— Kary za nielegalny ubój. Starosta szczuczynski ukarał za nielegalny ubój na stępujące osoby: Czapkę Florianą z gminy Lebiada grzywną 50 zł. z zamianą na 3 tygodnie aresztu, oraz dwukrotnie Zakro jskiego Nissla, pierwszy raz grzywną 30 zł., drugi raz 50 zł., z zamianą na trzy tygodnie aresztu.

— Za znęcanie się nad psem. Fran kiewicz Józef mieszkaniec gminy różan kowskiej, uzbrojony w kij zakończony gwoździem, na oczach licznych przechod niów uderzył kilkakrotnie w głowę psa. Przechodzący posterunkowy sporządził protokół i p. Józef został ukarany grzyw ną 10 zł. oraz trzema dniami bezwzględ nego aresztu.

— Autobusy trzeba mieć w porządku. Przekonali się o tym właściciele grodzień skiej spółki „Lidzki i Lisowski”, którzy za nieporządku w autobusie (brak tabliczek i lampek), zostali ukarani grzywną 50 zł.

— Nielegalna broń. Trachimczkowi Aleksandrowi, mieszkańcowi gminy żo łudzkiej skonfiskowano nielegalnie poła dany karabin wojskowy, karząc go grzyw ną 100 zł. z zamianą na trzy tygodnie.

BRASŁAWSKA

— Zebranie rzemieślników chrześcijan. W Brasławiu w obecności dyrektora Wi leńskiej Izby Rzemieślniczej Alojzego Niemca odbyło się walne zebranie człon ków cechu mieszanego rzemieślników chrześcijan, na które przybyło ponad 70 osób. Omówiono szczegółowo sprawy ogólnorzemieślnicze oraz sprawy sku łecznego zwalczania uprawiania rzemio łstwa nielegalnie i sprawę popierania bez procentowej Kasy Kredytu Rzemiosła Chrześcijańskiego.

W końcu uchwalono budżet w wyso kości zł. 1.073.50 oraz zorganizować przy cechu koło rzemieślnicze Ligi Morskiej i Kolonialnej, które zajmie się propagandą idei Ligi wśród rzemieślników.

W dniach 15 i 16 bm. odbyły się w Brasławiu egzaminy rzemieślnicze mi strzowskie i czeladnicze. Egzaminy mi strzowskie złożyło 7 osób, a czeladnicze 21.

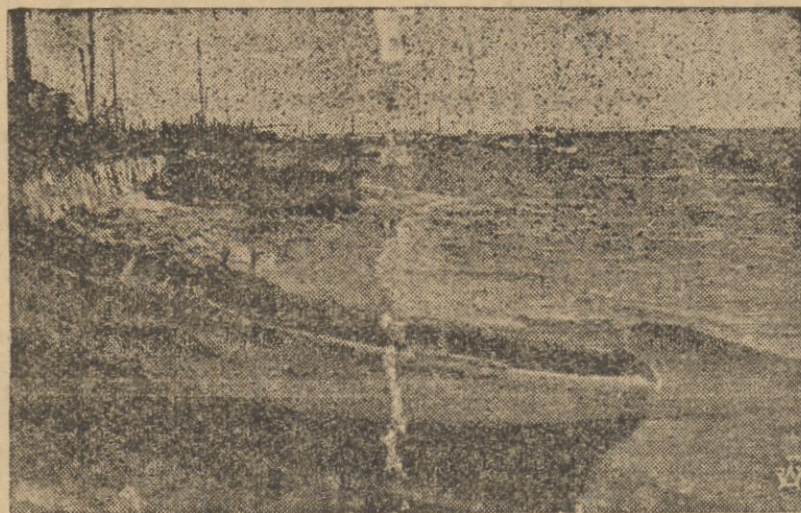
— Dom Ludowy w Rymszanach. Rym szanski komitet gminny obchodu 19 rocz nicy odzyskania Niepodległości postanó wił święto to uczcić czynem społecznym przez wybudowanie Domu Ludowego. Prezes Kasy Stefczyka w imieniu zarządu tej Kasy zadeklarował na budowę Domu Ludowego zł. 1200, wzywając również in ne organizacje spółdzielcze do deklaro wania w miarę możliwości pewnych kwot na ten cel.

Większość, a szczególnie roboty nie łachowe zostaną wykonane przez miesz kańców Rymszan i okolicznych wsi.

Dom po wybudowaniu ma być odda ny pod opiekę i zarząd gminie rymszań skiej.

— Powiatowa Komisja Oświaty Poza szkolnej w Brasławiu uchwalała budżet na

Półw łososi na Bałtyku



Brzezi Półwyspu Helskiego znacznie się ożywiły w związku z rozpoczęciem połowu łososi. Na zdjęciu flotylla rybacka pod Kuźnicą na Helu w chwilę przed wyruszeniem na połow.

rok następny w wysokości zł. 6750, z cze go zł. 3800 przewidziano z wpływów Pow. Zw. Samorządowego zł. 2950 z do łacji poszczególnych gmin pow. brasław skiego.

— Projekt budowy bursy. Stała się palą cą kwestia budowy odpowiedniego gmachu na bursę uczniowską. Mając na uwadze do niostę znaczenie takiej bursy, której lokal podczas wakacji mógłby być użyty na schro nisko turystyczne, którego w Brasławiu rów nież brak, odnośne czynnikami zwróciły się do Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie z prośbą o pomoc w postaci pewnej ilości bu dula.

Koszta budowy poniosłoby gimnazjum i Wydział Powiatowy w Brasławiu.

— Dzień na FON. Podczas obchodu świę ta Niepodległości w Brasławiu działwa szkol na szkoły powszechnej w Zarzuc, gm. bra sławskiej, złożyła na ręce starosty brasław skiego zł. 7.09 z prośbą o przekazanie tej kwoty na Fundusz Obrony Narodowej.

— Ceny. Starosta brasławski wyznaczył maksymalne ceny na artykuły pierwszej po trzeby, a mianowicie: chleb ptylowy 65 proc. w Druł — 34 gr. za 1 kg, w pozostałych zaś miejscowościach powiatu — 33 gr, chleb ra zowy 95 proc. — 26 gr za 1 kg, słonina solo na 2 zł za 1 kg, słonina świeża — zł. 1.80, mię so wieprzowe średniej jakości — zł. 1 i mięso wolowe średniej jakości — 65 gr za 1 kg.

Podwyżka ceny chleba w Druł o 2 gr a w pozostałych miejscowościach powiatu o 1 gr na kilogramie spowodowana została zwyżką cen żyta i brakiem odpowiednich młynów w powiecie, któreby mogły dostar czyć dostateczną ilość mąki ptylowej.

— Nieosłowny strzał. W dniu 13 bm. około godz. 20, A. Mickiewicz z Druł, będąc w piwiarni Bogaczowa, manipulował rewolwerem i spowodował wystrzał, raniąc w prawą nogę 17-letniego T. Bu clera. Bezpośrednio po wypadku Mickie wicz zgłosił się w policji, oddał rewolwer „Buldog” i oświadczył, że znalazł go 12 bm. na ulicy. Buncler doznał lekkiego uszkodzenia ciała.

— Do odpowiedzialności karno-admini stracyjnej za niezarejestrowanie odbiorni ków radiowych pociągnięci zostali P. Tru bowicz, A. Maściulin, J. Stelmachonek i P. Stefanowicz. Wszyscy oprócz kar admini stracyjnych będą musieli zapłacić na rzecz Polskiego Radia nawiązkę w wysokości zło tych 18 każdy.

— STARE MONETY. Robotnik ziemny F. Dziedziuszko podczas kopania rowu około stawu rybnego w majątku Mielkany, gm. brasławskiej, wykopał 42 monety, w tym 10 monet srebrnych z czasów Stanisława Augu sta oraz 32 monety miedziane rosyjskie z czasów Katarzyny. Monety znajdowały się bez żadnego opakowania. Przekazano je U rzędowni Wojewódzkiemu Wileńskiemu.

WILEJSKA

— Trzeba organizować skupę lnu trze panego. Wł. Izba Rolnicza podobnie jak w latach poprzednich zwróciła się do OTO i KR w sprawie zorganizowania w różnych punktach powiatu wilejskiego po kazów i skupów lnu trzpanego.

Izba Rolnicza zaakceptowała skupę w Dołhinowie i Wiszniewie.

W Dołhinowie skup wypadł nadzwyc zają słabo, a w Wiszniewie zupełnie się nie odbył, gdyż rolnicy oświadczyli, iż nie mają lnu trzpanego.

Biorąc pod uwagę dosyć wysoką cenę robotnika i prymitywny sposób trzpania po wsiach, praca powyższe całkiem się nie opłaca. Trzpanie jedynie kalkuluje się przy hurtowniach lnu, gdzie można poz wolić na nowoczesne urządzenia i zaan gażowanie fachowych robotnic.

Kupcy żydowscy natychmiast wykorzy stali sytuację: masowo i po bardzo nis kich cenach skupują na jarmarkach len w stanie nieotrępanym i przetwarzają go masowo. Np. w Kurzeńcu są odpowiednie urządzenia i zatrudniono tam 16 wy specjalizowanych kobiet.

Dlatego Izba Rolnicza nie mogłaby przystąpić do zakupywania dużych ilości lnu nieotrępanego? Przecież można by oczyścić go bez trudu i z kalkulacją w zakładach lniarskich?

Przez zorganizowanie skupów lnu nie otrępanego ochroniłoby się szerokie rze sze rolnicze przed wysiękiem handlarzy, którzy nabywają obecnie wyjątkowej, a więc korzystnej dla nich sytuacji. Rzeczą zrozumiałą, że wszelkie skupy

lniarskie mogą być organizowane dopiero przyszłej jesieni.

— Rolnicy przewidują dobry uro dzaj ozimlin. W związku z ciepłą i suchą jesienią, a ostatnio nieznanymi przy mrozkami i warstwą syckiego śniegu, rol nicy powiatu wilejskiego przewidują na przyszłe lato dobry urodzaj ozimlin.

— WICHURA ŚNIEŻNA NAD PO WIATEM WILEJSKIM. 18 bm. nad po wiatem wilejskim od zmroku zaczął pa dać obfity, sycki śnieg, połączony z sil ną zademką i lekkim przymrozkiem.

W ciągu kilku godzin ziemia została całkowicie pokryta szatą śnieżną, a pło ty i budynki zawlane do znacznej wyso kości.

OSZMIAŃSKA

— Pożyteczne wydawnictwo. Mam przed sobą sporą broszurę pl. „Młodzież szkolna powiatu oszmiańskiego jako czyn nik propagandowy pożarnictwa”. Broszura ta, wydana w listopadzie br., omawia sprawy propagandy pożarnictwa w po wiecie, w której żywy udział bierze mło dzież szkolna.

Został poraz drugi ogłoszony kon kurs napisania wypracowań przez mło dzież szkolną. Tematem były sprawy, związane z pożarnictwem. W konkursie mogli brać udział uczniowie szkół róż nych typów, znajdujących się w powiecie. Na konkurs nadesłano 102 wypracowa nia z 23 szkół. Za najlepszą wypracowa nia przyznano nagrody zespołowe i in dywidualne. Nagród zespołowych przyz nano 6 w postaci dyplomek. Nagrody indywidualne wynosiły: 3 pierwsze, każ da po 15 zł., 13 nagród II — po 5 zł. każda i 17 nagród III — po jednym drze wku owocowym.

Dalej w broszurze jest rozdział poświęcony rozmowom z konkursistami.

Większą część broszury poświęcono na umieszczenie ciekawych wypracowa ń konkursowych. Przeglądam te wy pracowania. Niektóre z nich są pisane przez uczniów starszych klas szkół wyżej zorganizowanych, niektóre zaś są przez uczniów IV klasy jednoklasowych szkół. Ton i forma wypracowań jest najrozmaitsza. Nie ma tam szablony. Niektóre wy pracowania są tak żywo pisane, że czy tając czujemy grozę pożaru. Przytoczę parę urywków z wypracowań. Uczeń kl. VII z Dziewienskiej pisze:

„Dach przepalił się i zaczął się palić sufit. Naraz dał się słyszeć przeraźliwy głos pani Lejbowej. — Gdzie jest moje dziecko! Wszyscy to zrozumieli. W tej chwili coś mignęło i postać strażaka wskoczyła przez okno do palącego się domu. Po chwili znowu w oknie zobaczy li strażaka z napół uduszonym dzieckiem Lejbowej”. Kras.

DZIŚNIEŃSKA

— Kary administracyjne. W dniach 16 i 17 bm. w Szarkowszczyźnie i Parafiano wie odbyły się wyjazdowe rok karno-ad ministracyjne. Obecny na rokach starosta Dziśnieński rozpoznał kilkadziesiąt spraw o różnego rodzaju wykroczenia. W kilku sprawach nieleńskich sprawców zrywania owoców w cudzych ogrodach oddano pod dozór odpowiedzialny rodziców. Wiele osób ukarano aresztem do dni 20 za bójki i awantury oraz nielegalne posiadanie broni. Prócz tego rozpoznano sprawy o szkodnictwo leśne i polne i wy mierzono surowe kary pieniężne przy równoczesnym odszkodowaniu na rzecz pokrzywdzonych.

— Śnieg. Od dnia 13 bm. w powiecie dziś nieńskim prawie codziennie z przerwami pada śnieg, przy stopniowym obniżaniu się tempe ratury. W dniu 18 bm. w godzinach popołud niowych temperatura wynosiła — 5 C. Wie czorem nastąpiło nieznaczne ocieplenie i zaczął padać śnieg.

Pociąg rozbił ciężarówkę

Dnia 18 bm. o godz. 11,40 pociąg zblo rowy zdążający ze Stoiny do Barano wicz, najechał na nieostrożnym przejeź dzie kolejowym w Albertynie na samo chód ciężarowy, prowadzony przez szo fera Kubaczewskiego Stefana z miastecz ka Szarezewa. Samochód jechał do fabry

GRODZIENSKA

— „Przyjaciel”. Pani Wylewko Zofia, zam. przy ul. Orzeszkowej 29, zameldo wała policji o podwójnej stracie. Strata pierwszą jest kradzież węgla na sumę zł. 32 oraz 100 zł. w gotówce. Drugą stratą jest to, że razem z gotówką znikł jej „przyjaciel” Kosturczyn Stefan.

— Smutny los „pończosznicarza”. — P. Mikin Antoni należy do t. zw. „poń czosznicarzy” — czyli takich, którzy nie uznają lokowania pieniędzy w instytucjach bankowych. W tych dniach, gdy zajął do swojej walizki, pozostawionej u zna jomej p. Baran Ireny, zam. w Grodzie przy ul. Zamkowej Nr. 3, nie znalazł po zostawionych tam 300 zł.

CO GRAJĄ W KINACH:

Apollo — „Dziewczęta z Nowolipek”.

Pan — „Zabiłem”.

Maleńkie—Lux — „Dziewczęta z Pra lery”.

Helios — na ekranie „Szesnaściołka”, na scenie: „Kochajmy się”.

Uciecha — „Mayerling”.

PIŃSKA

— CYGAN — NAPASTNIK. Mieszkanka wsi Kutny, gm. Moroczno, Janina Zubkowiec zauważyła na podwórzu swej zagrody cyga na Sergiusza Józepczuka i usiłowała wypę dzić go. Józepczuk schwytanym kółkiem za dał kobiecie kilka uderzeń w głowę. Obra żenia, według orzeczenia lekarskiego należą do kategorii ciężkich. Cygana zatrzymano.

— NIEPOROZUMIENIE SASIEDZKIE. Aleksander Gałuszko, mieszkaniec wsi Swa ryciewicz, gm. Wleczówka, na tle nieporozu mień sąsiedzkich został ciężko pobity przez Piotra Jefimę i innych.

— POŻAR. W stodole mieszkańca wsi Walliszew, gm. Lobszyn, Mikołaja Andrzejewicza powstał pożar, który strawił stodołę wraz z tegorocznymi zbiorami. Straty wyno sząc 1480 zł. Przyczyną pożaru było nieo stróżne obchodzenie się z ogniem.

Plaga wilków

Napady wilków w pow. łuninieckim nie ustają. W nocy drapieżcy odważają się robić wypadki nawet do wsi. I fakt we wsi Kruhowicze u Konst. Horodzieja wilk porwał z chlewu owcę; u M. Blin kowskiego — świnie; we wsi Kruhowicze Wielkie wilk podkopał się pod chlew Z. Hajcukiewicz i porwał owcę.

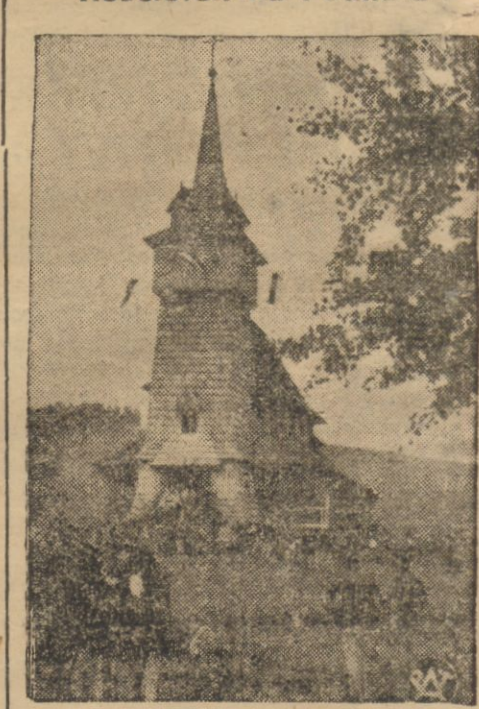
Powrót robotników z Łotwy

Przez stację graniczną w Turmoncie do dnia 17 bm. wróciło z Łotwy ponad 6500 robotników i robotnic rolnych, pracują cych sezonowo na Łotwie.

Strzał do kłusowników

Kazimierz Kokociński, leśniczy lasów państwowych leśnictwa zygmuńckiego, zameldował, że 14 bm. pomiędzy godz. 10 a 11 w czasie patrolu obchodowego, który zarządził wspólnie ze swoimi gajó wymi, natknął się w lesie na 5 osobników uzbrojonych w fuzje myśliwskie. Kłusowni cy rzucili się do ucieczki, przyczem jeden zmierzył się z fuzją, wobec czego leś niczy raz wystrzelił. Kłusownicy zbiegli, jednak leśniczy Kokociński odniósł wraże nie, że jednego z pośród nich zranił. Po licja prowadzi dochodzenie.

Kościółek na Podhalu



Nowowbudowany kościółek w pod tatrzańskim miejscowości Działisz. Ko ściółek ten, utrzymany w regionalnym sty lu podhalańskim, został wzniesiony re kami i kosztem górali, mieszk. Działisz.

Komunikat Z. M. P.

W bieżącym tygodniu odbył się w Wilnie ideowy kurs kierowników Związku Młodej Polski, który zgromadził powyżej 80 uczestników z Wilna, Wileńszczyzny i paru innych okolic. Kurs rozpoczął się w niedzielę nabożeństwem w Ostrzej Bramie. Uczestnicy kursu rekrutowali się ze wszystkich środowisk społeczeństwa. Kierownikiem kursu był kierownik organizacji terytorialnej ZMP Zaręczyki, referaty wygłaszały prelegenci z centrali. Wizytację kursu odbył we środę dn. 17 b. m. kierownik ZMP Jerzy Rutkowski. Tegoż dnia nastąpiło uroczyste przyznanie i dekoracja wszystkich uczestników kursu, którzy zostali promowani.

Od czwartku 18 bm. rozpoczęło się normalne funkcjonowanie okręgu wileńskiego. Lokal kierownictwa mieści się w Wilnie przy ul. 3 Maja 11 m. 8, tel. 17-15. Urzędowanie sekretariatu odbywa się codziennie od g. 17—20 w lokalu organizacji. W tych godzinach przyjmowane są

Ceny nabiału i jaj

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował 19 b. m. następujące ceny nabiału i jaj w złotych:			
Masło za 1 kg:	hurt:	detal:	
wyborowe	3.70	4.—	
stołowe	3.60	3.90	
solone	3.30	3.60	
Sery za 1 kg:			
edamski czerwony	2.60	3.—	
edamski żółty	2.30	2.60	
litewski	2.15	2.40	
Jaja	kopa:	sztuka	
nr. 1	6.60	0.12	
nr. 2	6.—	0.11	
nr. 3	5.70	0.10	

deklaracje i interesanci. Kierownik okręgu przyjmuje codziennie od 16.30—17.30. Dyżury kierowników grup i środowisk będą podane dodatkowo.

Aresztowanie sprawy rzucenia „bomb cuchnących” do sklepów żydowskich

Wczoraj donieśliśmy o wrzuceniu 3-ch butelek z płynem cuchnącym do sklepów żydowskich w rejonie ul. Wileńskiej. Wczoraj policja aresztowała sprawcę wrzucenia tych „bomb”. Okazał się nim uczeń, członek Koła Młodych Stronnicwa Narodowego. [c]

Cuchnące „bomby”

Wczoraj wieczorem znowu wrzucono próbkę z cuchnącym płynem do owo-carni żydowskiej, mieszczącej się w su-lerynie domu nr. 10 przy ul. Mickiewicza. Sprawca zbiegł.

Drugą próbkę wrzucono do sklepu mięsnego Paca przy ul. Ludwiskiej 4. Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie. [c]

Niefortunna transakcja

Onegdaj do Wydziału Śledczego zgłosił się właściciel biura transportowego „Kresowa” p. Żukowski i zameldował, że pracujący u niego konduktor autobusowy Kazimierz Gładkowski z Nowej Wilejki przywłaszczył 2.550 zł.

P. Żukowski powiedział policji, że dając Gładkowskiemu zaufanie, powierzył 3.600 zł. celem wpłacenia do jednego z banków. Po kilku godzinach Gładkowski zgłosił się do pracodawcy i oświadczył, że wpłacił tylko 1.050 zł, gdyż resztę pieniędzy... zgubił. Gładkowski pokazał pracodawcy, że teczka jego jest w jednym miejscu przerwana i wyraził przypuszczenie, że stamtąd pieniądze wypadły.

Żukowski oskarżył Gładkowskiego o przywłaszczenie 2.550 zł.

Gładkowskiego zatrzymano. Na razie nie przyznawał się on do winy. Później

zmienił zeznania i opowiedział, że pieniądze istotnie wziął i oddał je na przechowanie żonie. Policja odebrała pieniądze.

Gładkowski opowiedział przy tym następującą historię:

W swoim czasie, gdy wstąpił do przedsięwzięcia transportowego, złożył kaucję w wysokości 1.800 zł. Pieniądże te prze-padły, zaś przedsięwzięcie przeszło w ręce Żukowskiego, chociaż pozostało faktycznie tym samym. Ponieważ ostatnio do-wiedział się, że mają mu wypowiedzieć pracę, postanowił „zwrócić” sobie udzielone pra-codawcom pieniądze. [c]

Wybicie szyb w szkole żydowskiej

Ubiegłej nocy nieznani sprawcy wybili 6 szyb w żydowskiej szkole „Pomoc Pra-cy”, przy ul. Subocz 19.

Poślij za sprawcami nie dał rezul-tatu. [c]

Tabela loterii

2-gi dzień ciągnięcia 2-ej i 40-ej Loterii Państw.

II ciągnięcie
Główne wygrane

10.000 zł.: 115692 185360	
5.000 zł.: 30846 99830	
2.000 zł.: 142173 120360 133674	
1.000 zł.: 44243 127257 192538	
500 zł.: 2755 78911 79364	
107855 89069 125779	
400 zł.: 89351 93789 103052	
114138 117691 179036 187933	
Po 250 zł.: 83790 120555 129280	
144545 154653 156115 190717	
Po 200 zł.: 1508 11273 14336	
24098 28345 33066 33780 44170	
51715 56480 63484 101404 101317	
112599 113440 122171 123480	
127908 143003 144957 175329	
187906 191429 193697 194135	

Wygrane po 150 zł.

215 812 1391 668 2392 761 83 919	
83 8227 436 6784 802 71 7186 9884	
10010 700 11016 287 96 812126 892	
31366 896 975 14163 975 15305 513	
25 850 16658 77 965 17071 421 592	
948 18224 75 623 710 19496	
20868 21394 591 22384 24200 25059	
817 575 670 708 920 26165 913 27269	
572 28547 76 86 671 29877 81348 628	
25332 879 38472 928 34082 35818 53	
66 655 29 785 36389 37140 62 297 572	
38002 62 309 602 39440 40597 651	
41194 42151 66 497 541 44264 498	
531 712 21 45217 77 96 46377 509	
678 47559 48213 521 49440 50317 610	
01 802 914 51594 52675 863 53088	
215 346 569 798 54983 5500 951	
56465 652 97 809 57298 595 58081	
147 59262 617 951 62203 318	
64619 65292 67064 899 554 856	
725 897 51 69656 727 70222 889 7	
419 72805 73127 292 74288 75354	
904	
76019 197 443 85 647 778462 779	
79052 746 801 80335 608 12 91170	
82219 83288 310 558 755 880 98 950	
5 84683 772 85272 683 751 86118 64	
296 823 87514 674 91 781 88607 89237	
921 45 90520 742 91164 722 92104 30	
87 670 772 93170 289 94799 95012 329	
676 774 96584 97262 621 98785 99159	
100081 101973 102732 896 103474 502	
15 104301 71 521 105182 250 347 555	
940 106264 849 963 107478 782 108132	
109580 110214 827 65 112131 269 424	
113106	
114152 80 115890 116570 73 837	
118846 119289 458 120236 313 508	
756 959 121101 253 967 122035 48	
512 680 123270 124146 125638	
126008 253 769 127560 87 128001	
12954 130197 131359 518 997	

Wygrane po 50 zł.

5 232 1276 600 88 2050 119 656	
3095 848 665 4201 337 47 5620 812	
6222 687 948 7562 969 8787 9654	
10377 407 837 11314 764 12119 200	
127 13005 180 216 301 501 51 615	
14028 69 93 328 15333 751 16136	
17256 322 456 544 693 18044 810 14	
989 93 19090 804 700	

Wygrane po 50 zł.

20499 515 21113 405 72 653 22585	
28547 602 24219 405 838 25148 26390	
27119 45 291 97 319 764 809 26 28004	
121 332 506 859 29186 271 459 511	
35 991 30107 552 62761 81461 75 693	
764 885 978 32002 207 673 724 33818	
34181 51 89 545 964 35401 825 36890	
948	
38105 689 709 76 39043 643 718	
71 957 40056 63 491 601 84 42135 209	
665 852 968 43120 28 659 83 929	
44273 666 859 45811 988 46517 47186	
582 48436 49714 840 50265 962 51538	
52430 43 914 90 53017 110 585 669	
54383 672 55755 56789 57177 418 960	
58046 27 245 560 653 59429 84 969	
90515 613 836 61095 142 53 345 62042	
213 304 44 665 959 63064 796 932	
54425 590 622 861 65079 254 594 851	
6 95 623 69 878 94 67248 74 354	
66 443 573 68286 369 443 91 635 69123	
656 870 98 70095 110 287 521 843	
71677 836 72445 602 88 797 78180	
906 740 9 75789	
76106 610 998 77849 78478 673	
79479 720 80415 744 81373 82352 462	
33365 781 85772 86147 471 512 602	
37060 88178 761 823 89177 452 63	
90531 870 941 91463 973 92841 926	
93439 94193 595 961 95032 283 368 568	
968 96427 97245 767 98063 140 82 736	
920 99169 895 100530 101010 73 302	
30 102090 114 359 103426 881 105274	
106583 688 823 17014 207 340 554 676	
397 108328 916 93 109164 445 6 767	
110012 115 277 466 558 644 80 111093	
114 721 853 112525 785 11313 83 490	
661 887	

III ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.

padła na nr. 176712	
15.000 zł. na nr. 116092	
5.000 zł. na nr. 137887	
2.000 zł. na nr. 114526	
1.000 zł. na nr. nr. 10747 33349	
71571	
500 zł. na nr. nr. 1425 1673 77713	
75460 115401 128887	
400 zł. na nr. nr. 1878 54173 65656	
80950 83374 109117 111860	
250 zł. na nr. nr. 12250 16388 34212	
52038 63893 68563 90265 96220 98097	
125636 126846 141877 179323 189324	
193166	
200 zł. na nr. nr. 9739 18279 19917	
35403 43464 53795 55348 68428 72085	
81305 81503 88447 90355 90721 97451	
103608 110689 113012 127759 149828	
159342 165285 167770 171117 178415	
183587 185454 188266 189649	

Wygrane po 150 zł.

1434 610 3652 4049 5458 6822 7622	
786 8563 9345 77 10626 90 11750 12251	
618 942 16107 346 17477 924 19281	
20392 776 98 22790 23025 695792	
25493 26937 75 28218 531 30899 31977	
32620 33331 34175 519 36601 798	
37198 39208	
40996 41984 42225 43289 820 46	
44986 796 45483 47615 49609 50777	
51988 53954 55050 145 57873 58837	
59445 60221 61301 62285 574 63056	
808 64564 63638 70638 72087 507	
77142 78138 79205	
82711 70 919 83196 635 84643 88893	
89011 90452 566 91126 92263 93837	

114078 846 115022 400 628 61	
116976 117023 442 118215 801 9	
687 119026 370 120288 876 414	
121148 558 122199 430 615 80 790	
128080 353 610 702 918 125505 946	
126119 888 127795 999 128030 547	
129091 188 678 130446 797 131181	
586 95 133 495 134499 796 988	
135666 136026 410 825 187874 923	
138700 139046 535 57 140454 559	
96 141129 600 897 142176 412 42	
143011 237 712 20 88 989 144270	
868 145292 585 802 146150 385 402	
147623 82 783 981 148030 488 533	
795 920 149386 65 150577 953	
151048 324 452 860	
152562 906 1524 47 154 432 999	
154648 965 150 157033 158621	
159648 726 62192 693 163266 388	
161342 96 664 689 166247 381 821	
154205 118 357 19098 170233 17007	
167408 169 308 172472 645 173734	
189 235 6 308 172472 645 173734	
30 174625 5389 858 966 176613 816	
177450 747 805 178041 493 179036	
180105 645 181629 847 182207 57	
183018 57 886 950 62 184450 675 852	
185035 118 186129 491 699 187434	
188129 81 89115 63 995	
190425 359 191220 193107 194075	
294	

Wygrane po 50 zł.

443 839 939 2553 976 8716 4580
669 6049 106 975 9029 799 10136 296
650 11939 14869 976 15314 16179 575
974 17563 18234 370 19389 438 20354
784 21106 891 832 22180 23212 24125
26340 27185 203 28804 34671 36525
81 863 85 38294 39229 400 40664
41140 219 48549 43952 44811 45557
723 66 46151 748 47467 515 980 48049
593 684 49417 50076 631 523118 53509
54006 56832 57185 59673 60030 253
466 931 61496 926 62976 63487 626
64185 65611 66018 672 68236 627
69083 557 70781 73060 721 74261
75170 76290 601 78254 79566 878
80399 885 82442 83183 382 84437
85742 86236 87136 95 88762 89628
90648 91116 92043 186 824 93255 875
94750 828 96282 811 928 97420 575
686 99804 986
100606 20 91 942 60 101107 58 379
577 102666 103523 104017 197 476
510 78 105311 503 106633 107327 32
455 108000 574 668 838 957 10459
547 890 922 110779 964 111511
113826 114990 117512 118306 119490
889 120920 92 122276 789 128733
124093 125516 126829 127965 128277
84 957 130028 131278 417 132376
133273 135436 802 137056 138019 293
140904 141498 639 142393 143506 29
658 786 146003 148709 149159 150214
352 536
154020 400 155421 156568 744 75
158347 159152 160387 161158 162412
46 163284 164003 165122 452 1660
167264 168068 211 486 170471 5 92
171324 806 912 172799 174828 95
176795 988 178729 179852 180039 28
397 181334 183514 606 185934 1864
188396 689 189147 809 190182 78

KRONIKA

WILEŃSKA

DZURURY APTEK.

Jundziłła — Mickiewicza 33. S-nów Mańkiewicz — Piłsudskiego 30. Chrościckiego i Czaplńskiego — Ostrobramska 25. Filemowa — Maciejewicza — Wielka 29 i Sarcła — Zarzecze 20.

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka — Antokolska 42. Szaniyra — Legionowa 10 i Zajackowskiego — Witoldowa 22.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

w dniu 20 listopada r.b.

Pogoda pochmurna z możliwością przelotnych opadów w postaci śniegu w północnej części, a śniegu z deszczem na pozostałych obszarach. Na południowym zachodzie w ciągu dnia rozpogodzenie.

W południowej połowie kraju nieco cieplej, poza tym nadal lekki mroz.

MIEJSKA

— W Wilnie zostało zorganizowane Koło Przyjaciół Jerozolimki. Zadaniem Koła między in. jest: wszechstronny rozwój tej dzielnicy, planowe jej rozbudowanie dogodne, komunikacja oraz podniesienie estetycznej miejscowości i rozwój kulturalny jej mieszkańców.

Na czele Koła Przyjaciół Jerozolimki stanął profesor USB dr. Marian Eiger.

AKADEMICKA

— Sodalicja Mariana Akademików. Zebranie dyskusyjne sekcji apologetycznej-dogmatycznej z referatem p. t. „O istnieniu Boga“ odbędzie się dziś — w sobotę — o godz. 18,15 w lokalu własnym, ul. Wielka 64. Obecność członków obowiązkowa. Goście mile widziani.

Z KOLEI.

— W dniu 20 bm. o godz. 18, odbędzie się w Ognisku KPW inauguracja roku pracy Sekcji Teatralnej KPW. Sekcja ta wystawia 4-aktową sztukę p. t. „Cham“ w opracowaniu scenicznym wedle powieści Orzeszkowej p. Lwicz.

Przedstawienie to będzie powtórzone następnego dnia 21. zn. w niedzielę, również o godz. 18-ej.

— Pługi odśnieżne. Wileńska Dyrekcja Kolejowa otrzymała kilka pługów odśnieżnych, które rozdzielone zostały na poszczególne podokreślone i węzłowe stacje kolejowe. Wczoraj na liniach po raz pierwszy w r. b. zastosowano pługi odśnieżne.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Odczyt Niedziałkowski. W niedzielę 21 b. m. w Sali Miejskiej przy ul. Ostrobramskiej 5 odbędzie się odczyt leadea PPS p. M. Niedziałkowskiego, który mówi będzie n. t. „Ku czemu Polska idzie“.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Premiera! Dziś, w sobotę dnia 20 listopada o godz. 8.15 wiecz. odbędzie się premiera, ostatniej nowości repertuaru, jednej z najlepszych komedii współczesnych, węgierskiego autora Bekeffego (przekład K. Romockiego) p. t. „Nieusprawiedliwiona godzina“. Udział biorą pp.: H. Billing, H. Buyno, T. Granowska, H. Michalska, Z. Molska, G. Oranowska, M. Szpakiewiczowa, A. Skorkówna, A. Dzwonkowski, R. Hierowski, R. Jaglarz, Z. Koczanowski, L. Kozłowski, W. Saszewski, L. Wołkiewicz. Reżyseria M. Szpakiewicz. Dekoracje — K. i J. Gólsowice.

— Niedzielnia popołudniowa. Jutro, w niedzielę dnia 21 listopada o godz. 4.15 przed południem, po cenach propagandowych, wypielni fascynująca sztuka współczesna z życia O. O. Jezuitów p. t. „Pierwszy legion“.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Dziś premiera operetki „Wróg Kobiet“. Jest to jedna z najbardziej wesołych operetek z muzyką barwną i lekką o treści przeobrażonej humor przez trzy akty niepoziornie panuje na scenie. W interpretacji zespołu Teatru Lutnia „Wróg Kobiet“ został potraktowany z należytą starannością. Nowe kostiumy i dekoracje. W akcie 2-gim p. Marłówna i Ciesielski oddają rewelacyjny numer taneczny „Romantyczne Tango“, to też należy się spodziewać, że „Wróg Kobiet“ ze Szczawiną w roli tytułowej zdobędzie sukces artystyczny. Przy pulpicie M. Kochanowski. Reżyseria M. Dowmunt.

— Jutrzejsze widowisko w Teatrze Lutnia. Jutro z okazji zjazdu POW repertuar Teatru Lutnia zapowiada się następująco: o godz. 12 w południe grana będzie popularna sztuka z dziejów zarania naszej historii „Legenda o Piście“ Kazimierza Jeżewskiego. Ceny najniższe od 20 gr. Wycieczki i grupy dzieci mają zniżki specjalne.

O godz. 4 pp. grana będzie kontuszowa o charakterze nawskroś polskim operetka pt. „Biedny student“ (Palestrant).

O godz. 8 m. 15 bawić będzie operetka „Wróg Kobiet“ z udziałem całego zespołu. Uczestnikom Zjazdu POW przysługują zniżki specjalne.

— Carmen w Lutni. Kierownictwo Lutni zgodnie z zapowiedzią w pierwszych dniach grudnia realizuje wystawienie ulubionej opery „Carmen“ Bizeta.

Premiera. Nareszcie coś oryginalnego i świeżego w tematyce filmowej!

Rewelacja ekranów, najgłośniejsza gwiazda Hollywoodu

SONIA HENIE

w przepięknym filmie

„JEDNA NA MILION“

W rolach głównych mesk. JEAN HERSHOLT, Bracia Ritz i inni. Taniec. Cudowne piosenki. Nad program: DODATKI. — Początek o godz. 2—4—6—8—10.15. — Passepartout nieważne



Nie Maria Dziewicka a Ignacy Schuss

Podając wczoraj garść szczegółów w sprawie Dembińskiego i współoskarżonych zaliczyliśmy do liczby współoskarżonych p. Marię Dziewicką.

Jak się okazuje, p. Maria Dziewicka nie figuruje w akcie oskarżenia nie tylko w charakterze oskarżonej, ale nawet w żadnym innym charakterze [np. świadka].

Szóstym z pośród współoskarżonych wraz z Dembińskim jest zaś nie p. Maria Dziewicka, a p. Ignacy Schuss.

Nieprawdziwa wzmianka wynikała wyłącznie z błędnej informacji. Za to przykre niedopatrzenie najmocniej p. M. Dziewicką przepraszamy.

RADIO

SOBOTA, dnia 20 listopada 1937.

6.15 Pieśń poranna. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.15 Śpiewajmy piosenki. 11.40 Wirtuoz fortepianu. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Mała skrzyneczka dla dzieci wiejskich — prowadzi Główna Hala. 13.20 Koncert Orkiestry Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 14.25 „Słoń“ — opowiadanie Mariana Gwałewicza. 14.35 Muzyka popularna. 14.45 Przerwa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Po księżycowym promyku“ — słuchowisko dla dzieci. 16.15 Melodie i tańce śląskie. 16.50 Pogadanka. 17.00 Transmisja uroczystej nowiny z Ostrej Bramy. 17.50 Nasz program. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 „Trochę o kryminale“ — pogadanka W. Dąbrowskiego. 18.20 „Chłopcy malowani“ — audycja słowno-muzyczna. 18.50 Program na niedzielę. 18.55 Wileńskie wiadomości sportowe. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.50 Pogadanka. 20.00 Polska Kapela Ludowa. 20.45 Dziennik wieczorny. Udział bierze Wilno. 20.55 Pogadanka. 21.00 Koncert solistów. 21.45 „Próba ataku gazowego“ — skecz. 22.00 Melodie Krakowa w wykonaniu orkiestry Adama Hermana. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 Tańczymy. 23.30 Zakończenie.

Gruźlica płuc

Jest nieulegalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zważeniu chorób płucnych: bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. lekarze „Balsam Trikolan-Age“, który ułatwia wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel.

KINA I FILMY

„WZGARDZONA“

[„Hello“].

Film t. zw. psychologiczny. I kontrakt psychiczny „kobiety stworzonej do miłości“, Stelli Dallas, wypadł dosyć ciekawie i oryginalnie. Należy to w równej mierze przypisać reżyserowi, jak i wykonawcy.

Anne Shirley w roli córki, tragicznie wędrującej od ojca do matki i od matki do ojca była bardzo przekonująca. W afiszach podają jej wiek: ma lat osiemnaście, ze względu na swoją „niedziszyszą“ urodę każe rokować sobie ciekawą karierę filmową. Oby tylko nie zaprzeczono nieogólnie jej możliwości.

Wydaje się nam np., że „Simone Simon“ wcześniej zaczęła grać rolę „amanlek“ (film „Siódme niebo“ — w Casinle), jej — mimo wszystko — dziecięca twarzyczka domaga się innego tła, innej akcji (film „Matura“ był dla niej o „siódme niebo“ odpowiedniejszy).

John Boles „na poziomie“ t. zn. nie ma go za co ani ganić, ani też chwalić. Kolorówka „Kuzynek z prowincji“ — choć już widziana — zawsze jest miłym urozmaicheniem.

Pał przeladowany „wojskowskościami“. Krótkometrażówka p. t. „Jak powstała srebrna dziesięciozłotówka“, owszem. Lecz miłszaby była krótkometrażówka o tym, skąd brać srebrne dziesięciozłotówki.

HOTEL „ST. GEORGES“
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Czy zabiła?

Polieja od dwóch lat poszukiwała bezskutecznie 34-letnią mieszkankę Wilna J. rinę Wasilezykównę, poszlakowaną o zlecobójstwo.

Wczoraj jeden z funkcjonariuszów Wydziału Śledczego poznał ją na ulicy i zatrzymał. Wasilezykównę osadzono w areszcie centralnym do dyspozycji wiceprokuratora na miasto Wilno. (c)

Trzy pociski artyleryjskie na ul. Niemieckiej

Jak informują mieszkańcy domu nr. 3 przy ul. Niemieckiej, dokonano wczoraj na terenie tej posesji sensacyjnego odkrycia: Dozorca domu znalazł trzy pociski artyleryjskie, pochodzące jeszcze z czasów wojny.

Pociski przewieziono zostały do państwowej Składnicy Zbrojeń. (c)

Hotel EUROPEJSKI

Pierwszorzędny — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach Winda osobowa

IKKA-RADIO

Do nabycia „Radio Prąd“ w firmie — WILNO, WILEŃSKA 8 — Dogodne warunki spłaty

Początek o godz. 2-ej. Gigantyczny film, ilustrujący rywalizację dwóch wielkich wodzów Scyplona i Hanibala

SCYPLION

AFRYKAŃSKI

Piękny kolorowy nadprogram oraz obchód uroczystości Święta Niepodległości w Warszawie w dn. 11 listopada r.b.

CASINO

Arcyfilm najpiękniejszych wzruszeń

SIÓDME NIEBO

W rolach głównych: Simone Simon i James Stewart.

Nad program: UROZMAICONE DODATKI

HELIOS

WZGARDZONA

Dziś. Dramat życiowy

(STELLA DALLAS). Dzieło życia kobiety stworzonej do miłości. W rol. gl.: Chłuba Ameryki Barbara Stanwyck, ulubieniec kobiet John Boles i 18-letnia Anne SHIRLEY

POLSKIE LINO

Najpiękniejszy film doby obecnej

SWIATOWID! KAPRYS MILIONERA

W rolach głównych: Uroczą Marię Roek i niezrównany Hans Soenker. Humor. Doskonała muzyka. Nowe piosenki przebojowe. — Nad program: ATRAKCJE. Uprasza się o przybywanie na początki seansów: 4—6—8—10, w niedzielę od 2-ej

OGNISKO

Dziś. Epos bohaterstwa z czasów walk o niepodległość Polski

RÓŻA

Film wielkich kreacji

aktorskich: Elchierówna, Zacharewicz, Jaracz, Samborski, Stępowski, Znicz i inni. Nad program UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

Kino MARS

OSTATNIE DNI

Ceny propagandowe: parter od 54 gr.

„WINOWAJCA“

Obwieszczenie O LICYTACJI

W myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 i o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580), Urząd Skarbowy w Lidzie podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 27 listopada 1937 r. o godz. 10-ej w lokalu Szahunowej Zofii, zamieszkałej w folw. Zujki, gm. Lida, celem uregulowania zaległych należności na rzecz różnych wierzycieli, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 4 krowy maści czarnej zł. 360, 1 krowa czerwona zł. 90, i dwu kłni byczek czerwony zł. 100.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 27 listopada 1937 r. od godz. 9 do godz. 10 w lokalu Szahunowej Zofii, folw. Zujki.

Za Kierownika Urzędu Skarbowego (—) CZ. DOŁACIŃSKI
Kier. Dz. Egzekuc.

LEKARZE

DOKTOR MED.

J. Plotowicz-Jurczenkowa

Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5-7 wiecz.

DOKTOR

Blumowicz

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje o godz. 9—1 i od 3—8.

DOKTOR MED.

Zygmunt Kudrewicz

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—5.

DOKTOR

Zeldowicz

Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od godz. 9—1 i 5—8 w. Wileńska 28 m. 3, telefon 277.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Laknerowa

Przyjmuje od godz. 9-ej rano do godz. 7-ej wieczorem. UL Jakuba i Jsińskiego 5—18 róg Ofiarnej, obok Sądu.

LOKALE

MIESZKANIA: 4-pokojo. na III-im piętrze z frontu i 2-pokojowe na I-yim piętrze ze wszystkimi wygodami do wynajęcia ul. Tatarska Nr 20.

Handel i Przemysł

Największy wybór pończoch, skarpet, kawiczek, torebek, parasoli W. NOWICKI Wilno, ul. Wielka 30. Gustowna galanteria, bielizna.

Kupno i sprzedaż

OKAZJA. Sprzedaje się bardzo tanio mało używany bilard frajberowski, rozmiaru średniego. Adres w Redakcji „Kurjera Wileńskiego“.

OKAZYJNIE z powodu wyjazdu w klm. matczynym miasteczku, 50 km. od Wilna, sprzedaje się bardzo tanio nowowynbudowany dom handlowy, mieści się w nim 5 sklepów i mieszkanie. Adres w Redakcji „Kurjera Wileńskiego“.

PRACA

DO ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH na prowincji potrzebni od zaraz: 1) urzędnik do wydziału technicznego oraz 1) urzędnik do wydziału handlowego. Kandydaci z ukończoną Szkołą Techniczną, względnie posiadający minimum 6 lat szkoły średniej (małą maturę), lat 22—25, z odbytą służbą wojskową, proszeni są o złożenie ofert z dokładnym życiorysem, odpisami świadectw i fotografią do Administracji „Kuriera Wileńskiego“ sub „JSN“.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrachunk. 1, Wilno 1 Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Redakcja: tel. 79—godziny przyjęć 1—3 po południu. Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30. Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazylińska 35

Lida, ul. Górnińska 8
Baranowicz, ul. Staszica 13

Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stojpc, Wołożyn, Wilejka, Warszawa, ul. Traugutta 3, Grodno, 3-go Maja 6

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju—3 zł., za granicą 6 zł. z odbiorem w administracji zł. 2.50,

na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz miltmetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wyraz, kronika redak. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19